

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 et. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 et., drudzy 30 et. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lutego b. r., prokuratora państwa w Czerniowcach, Hipolita Martynowicza, zamianować najmiłościwiej radcą wyższego sądu przy sądzie krajowym w Czerniowcach.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych: Izidora Rozwadowskiego, ze Lwowa do Żółkwi, a Wacława Waleryana Jełowickiego, ze Złoczowa do Lwowa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego młodszego nauczyciela Włodzimieraa Łojewskiego, w Rakowczyku, stałym nauczycielem zawiadującym szkołą filialną w Rakowczyku; tymczasowego nauczyciela Teodora Rybaka, w Sorokach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Sorokach; tymczasową młodszą nauczycielkę, Franciszkę Gębicową, w Bochni, stałą nauczycielką młodszą szkoły 5 klasowej żeńskiej w Bochni.

Z powodu wybuchu zarazy psycowej i racicowej u bydła i świń w Kolendzianach w powiecie czortkowskim, zabrania się w myśl §. 26 ustawy o chorobach stadnych z 1880 r., odbywania w mieście Czortkowie targów na bydło i świnię z wyjątkiem targów na konie. Nadto zabrania się ładowania i wyładowania bydła i świń na stacyach kolei państwowej w Czortkowie, Kalinow-szczyźnie, w Hadynkowcach i Dżurynie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lutego.

Według odczytanej w Izbie deputowanych deklaracji nowego gabinetu francuskiego, zakreśla sobie ministerstwo bardzo skromne zadanie: pragnie tylko załatwić budżet przyszłoroczny i zapewnić powodzenie wystawie. Dalsze ustępy tej deklaracji są jedynie programem prowizorycznym, co jest najwymowniejszym dowodem, że ministerstwo, które się przedstawiło Izbie, uważa się za tymczasowe. W ostatniej już chwili nadało gabinetowi bardziej jeszcze umiarkowany charakter powołanie p. Spullera, jednego z wybitnych członków stronnictwa oportunistów. Jeżeli reprezentant umiarkowanego radykalizmu, za jakiego uchodzi p. Tirard, widział się zniewolonym szukać członków dla swego gabinetu wyłącznie prawie w obozie oportunistycznym, to czynem tym dowiódł tylko bezzasadności twierdzeń radykałów o bankructwie oportunistów. Okoliczność ta właśnie wywołała niezadowolenie pomiędzy frakcyami lewicy skrajnej, która zaraz w pierwszej chwili obwiniła nie tylko Tirarda ale i prezydenta republiki, iż tworząc takie ministeryum, działał wbrew zasadom konstytucyjnym. Jakkolwiek więc skromne zadanie do spełnienia wytknął sobie nowy gabinet, istnieją obawy, czy radykalizm pozwoli mu rozwinąć działalność i w tych szczytłych granicach. Dwie mianowicie sprawy drażnią ambicję frakcyi ra-

dykalnej. Pierwszą jest okoliczność, że pozornie tylko przychylnie skrajnej partyi ministerstwo, a w istocie bardzo umiarkowane, reprezentować ma podczas wystawy urzędową Francję, a drugą jest obawa o los wyborów w jesieni. Jest to sprawa jeszcze drażliwsza, na czele bowiem ministerstwa spraw wewnętrznych stanął polityk, znany z energii, zręczności i pracowitości. Wobec rzeczywistej centralizacji rządu francuskiego, wpływ na wybory pod kierunkiem p. Constans wiele może zaważyć na szali. Członkowie skrajnych grup przewidują, że naturalnie wpływ ten nie byłby przychylny dla nieprzejednanych i radykalnych. Prócz tego nie zapomnieli, że w swoim czasie p. Constans na tem samem stanowisku pod prezydenturą Ferrygo, uratował od upadku gabinet tego męża stanu znieawidzonego dziś przez cały obóz radykalny. Nie przyczynia się zresztą do pozyskania sympatyj nowemu gabinetowi pogłoska, prawdopodobna bardzo, że p. Carnot był już zdecydowany, w razie, gdyby się była rozbiła kombinacja Tirarda, wezwać do utworzenia gabinetu p. Ferrygo. Na teraz jedynym pośrednikiem w gabinetecie pomiędzy umiarkowanymi a skrajnymi, jest p. Freycinet, który nie stracił jeszcze łaski u grupy radykalnej w Izbie.

Opinia prasy francuskiej o nowym gabinetecie nie jest stanowczą. Z wyjątkiem bowiem bezwzględności otwartej najskrajniejszych republikanów i małej grupy boulanżerowskiej, inne organa odezwały się z wielką rezerwą. O opinii prawicy monarchicznej nic nie wiemy a z grupy bona-

partystów tylko jeden, znany również z bezwzględności, p. Cassagnac, zaatakował osobistości, ale nie cały gabinet. Przewidzieć jednak łatwo, że czas ośmiu miesięcy, to jest, do terminu nowych wyborów ogólnych, zdoła gabinet przetrwać, jeżeli skrajna lewica złoży dowody patriotyzmu i zechce dla interesów i spokoju kraju tolerować tymczasowy gabinet w okresie przejściowym.



## Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf.

Z kraju odbieramy bezustannie doniesienia o żałobnych manifestacyach z powodu zgonu s. p. Cesarzewicza.

Z Pomorzana. D. 14go b. m. odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Cesarzewicza przy udziale reprezentantów władz i licznej publiczności. Proboszcz miejscowy ks. Zanderer przesłał adres kondolencyjny na ręce c. k. Starosty w Złoczowie.

Z Dobromila. D. 19go b. m. odbyło się żałobne nabożeństwo urządzone staraniem Wydziału powiatowego, poczem reprezentanci tegoż składali na ręce c. k. Starosty kondolencyję z powodu śmierci s. p. Cesarzewicza.

Ze Skala tu. Dnia 20go b. m. odbyło się w tutejszej synagodze żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Cesarzewicza, poczem reprezentanci zboru złożyli kondolencyję na ręce c. k. Starosty.

Z Kolbuszowej. Dnia 22go b. m. odbyło się tu żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Cesarzewicza, do którego gminy przyczyniły się składkowem światłem.

2)

## Czaradą.

Opowiadanie malarza.

Przez

Wincentego hr. Łosia.

I.

(Ciąg dalszy).

Uderzyły mnie dwa białe zameczki, leżące jeszcze w górach niedaleko od nas, jeden w Galicyi, drugi na Węgrzech.

Oba dziwnie były piękne. Podobne do siebie, jakby dwaj bracia przyrodni, jakieś tęskne poezya swych gotyckich wieżyczek, może dlatego, że się nigdy i nigdy wzajemnie widzieć nie mogły.

A woźnica opowiadał, że dwa zameczki należały do jednego właściciela, choć przegradała je niebotyczna Magóra.

— Lat temu sporo — mówił — pan tego błyszczącego swym cynkowym dachem zamku, Polak, ożenił się z dorodną Węgierką, co mieszkała w tych murach pokrytych czerwona blachą.

Tu wskazał batem na zameczek galicyjski i zaraz potem jednym obrotem ręki spoczął końcem swego biczyśka nad dumną, choć filigranową wieżycą, zdobiącą już węgierski kraj.

Coś było poetycznego w tej historyjce mego chłopca.

Zapytałem więc go ciekawie, wskazując ręką na czerwone dachy węgierskiej miejscowości, jak ona się zowie.

— Nie wiem! — odparł, ruszając ramionami chłop.

— A to? — zapytałem jeszcze, obracając się twarzą do Zmigrodu i rzucając

pełne ciekawości spojrzenie na romantyczną, cynkiem pokrytą budowę.

Woźnica się zamyślił i po chwili dopiero odparł z radością widoczną, że sobie przypomniał nazwisko.

— Czaradą! Czaradą!

Konie wyczęły i napasyły się węgierskim owsem. Wsiadliśmy więc do bryczki i ruszyli dalej. Jazda była aż ha! — Koła tylko warczały, a konie siodały w kłusie na zadach, nie mogąc utrzymać wozu, staczającego się ze szczytów Karpat.

Węgry zniknęły, rozszerzała się tylko Galicya.

Sekał milczał, a ja rozmyślałem jeszcze nad Czaradą i tym polskim panem, tą węgierską dziewczicą.

Zdawało mi się, że gdybym był pisarzem, z tych tylko danych stworzyłbym powieść.

Co chwila zagadywałem woźnicę o szczegóły tego romansu w Czaradzie.

Ale nie się nie dowiedziałem. Dawne to były czasy. Teraz w Czaradzie mieszkał syn tego małżeństwa, które skupiło w jedną rękę te dwie rezydencje, zdało mi się wtedy, najpiękniejsze, jakie widziałem.

Już noc zapadła, już wóz nasz szparoko się toczył po gładkiej drodze, prowadzącej do gościńca łączącego Duklę ze Zmigrodem, a ja oglądałem się jeszcze, czy nie widać białych murów Czarady.

Jeszcze migotał zamek swą srebrną wieżą do wschodzącego, het daleko! za Jasłem! księżycą.

Wtem wjechaliśmy w las, na krawędzi którego wymiנהło nas dwóch młodych chłopów, ubranych dość oryginalnie.

Woźnica nasz się zatrzymał.

— Hej! chłopcy! — zawołał — nie widzieliście cyganów?

— Jakich cyganów?

— Ot Beli!

Chłopaki przystanęli,

— Nie słyszycie muzyki? — zawołał jeden z nich — ot zaraz za lasem, na Chyrowskiej łące nocują.

Woźnica zaciął konie, a mnie serce zabiło.

Za kilkanaście minut miałem się znaleźć w otoczeniu, o którym od kilku tygodni marzyłem.

Sekał nadstawił uszu i twierdził, że słyszy cygańskie *din... din... din...*

Wreszcie bryczka wytoczyła się z gestwiny lasu.

Noc zapanowała wszechwładnie.

Nagle oślniła nas łuna od ogromnego cygańskiego obozowiska.

Na polance pod lasem ognisko buchało płomieniem i oświecało różnobarwne ludzkie postacie.

Zabłyśły srebrne guzy na kurtkach mężczyzn, czerwone chusty na opalonych szyjach kobiet.

W ogniu i dymie zarysowały się sylwetki atletycznych cyganów, rozpięte namioty, budziaste wozy i profile grubych, ogoniastych koni.

— Prędzej jedź! — zawołał Sekał.

A muzyka dzika pełna siły i werwy.

— Taraban, tara-ban! din! — din! taraban din din din!... din... din... — coraz bliżej, coraz głośniejsze, coraz dźwięczniej w uszach naszych brzmiała.

Cyganki tańczyły, podnosząc swoje opatrzone dzwonymi talerze i zagłuszały tę dziką orkiestrę, swem

— Bum! bum! din din din... din din din!

II.

Trzy tygodnie jak przystąpiliśmy do cygańskiej bandy i włączyli się z nią od wioski, biorąc udział w tem nadzwyczajnym w XIX wieku, życiu.

Nie nudziliśmy się, bo wrażeń, jakichśmy doznawali w tej wędrownicy, niedałaby nam żadna inna artystyczna wycieczka.

Banda składała się z czterdziestu i kilku głów, z których każda wkrótce znalazła się w tece mojej i Sekała'go.

To były pierwotne, dzikie typy, to były malownicze ciała i pełne barw nieznanymi charakterami, które wiernie odtworzyć nie zdawało się rzeczą łatwą.

Ale w tej bandzie, znajdowały się cztery postacie wybitniejsze od innych

Przedewszystkiem Bela, wódz, mężczyzna lat trzydziestu, atletycznej budowy, pięknych rysów. Zwykle on wyglądał ponury, milejący, wzrokiem więcej, niż słowami rozkazywał.

Leżąc przy swym namiocie z głową opartą o zwiniętą oponę, z krótką fajką w ustach dumał godzinami przypatrując się światu.

Czasem uśmiechnął się pogardliwie, czasem skarcił któregoś z cyganów, czasem dzikie rzucił wejście z pod swych nasuniętych na oczy, czarnych i gęstych brwi na Murzę.

A Murza, śliczna cyganka, niejako pani w tej bandzie, obojętną była na jego dziki wzrok.

Spała ona całymi dniami w namiocie lub w budzie wozu. Dopiero budziła się z zachodem słońca i ożywała. Tańczyła wtedy, rozmawiała, rozkazywała i uśmiechała się często do cygana, którego zwano Nikoliczem.

Nikolicz był przedmiotem osobnych studyów, jakieśmy z Sekałem nad nim robili.

Cygan ten wyróżniał się od innych pod każdym względem.

Jego cera była jaśniejszą, jego ręce zdawały się być pokryte delikatną, umyślnie

Ze Starosoli, Dnia 23 b. m. odbyło się w tutejszym kościele obrz. łac. uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Arcyksięcia Rudolfa, na którym byli obecni wszyscy członkowie c. k. Sądu powiatowego, członkowie reprezentacji miejskiej, działwa szkoły ludowej z swym nauczycielem, reprezentant c. k. Urzędu pocztowego, posterunku c. k. żandarmerji, oddziału c. k. straży skarbowej i liczna publiczność.

## Z Rady państwa.

### Mowa pos. Szczebanowskiego o reformie kas brackich,

wyłożona d. 22 bm. w Izbie poselskiej.

Wysoka Izbo! Już J. E. pan Minister rolnictwa uznał w zapisanym do głosu przeciw projektowi preopinancie zwolennika projektu. I słusznie, bo pos. Bärnreither był najgorliwszym i najczynniejszym pracownikiem w komisji. Rzadko widziałem projekt, dla którego prace wstępne byłyby w sposób więcej wzorowy przygotowane. Odnoszę do równo do Ministerstwa rolnictwa, jak do obu referentów komisji. Są to niepospolicie piękne przykłady, jak ze skutkiem zawile sprawy społeczno-polityczne badać można. Co się tyczy stanowiska pos. Bärnreithera, w sądzie o nim posunąłbym się nawet dalej od J. E. pana Ministra. Moim zdaniem bowiem pos. Bärnreither w tych punktach, co do których przemawiał tu przeciw projektowi, poprzednio już poczynił ustępstwa zasadnicze, które stępują ostrze jego zarzutów. Zarzuty te są tylko oddźwiękiem manifestacji z po za Izby. Pos. Bärnreither żadną miarą nie mógł aprobować ich zasadniczo; pewnie one też w całej zosortkości swej wcale w Izbie się nie odezwały. Jest to objaw bardzo pocieszający. Projekt niniejszy nie jest sprawą stronnictwa; wszystkie stronnictwa Izby wespół nad nim pracowały w uczciwej chęci zaradzenia pilnej potrzebie społecznej. Oprócz tego jest to projekt, kładący bardzo wyraźnie przycisk na obowiązki kapitału. O prawach kapitału słyszymy dosyć i często w tym projekcie, zaś obowiązki kapitału są bardzo niedwuznacznie zaznaczone; a jest to objaw pocieszający, że dotknięte sfery wydają swój okrzyk boleści po za Izbę, tutaj zaś nikt nie śmie jawnie przeciw projektowi wystąpić. (*Brawo! brawo! z prawicy.*)

Pod względem minimalnej prestacji kas brackich poseł Bärnreither zgadza się na projekt komisji, a więc sam przyjmuje zasadę, że uniezdatnienie robotnika skutkiem nieszczęśliwego wydarzenia równać się powinno uniezdatnieniu skutkiem choroby lub z innej przyczyny, z czego wypływa znaczna ulga ciężarów dla kasy. Co się tyczy organizacji kas brackich, krytykował projekt komisji, chcąc połączyć je w większe związki wedle okręgów górniczych. Znam wiele kopalń z własnego a długole-

zasmoloną skórą. Bielizna na nim bieląca zawsze od czystości, a ubranie jego z guzami i pasem, odróżniało się swą świeżością.

Śliczny to był chłop ze swą dużą, czarną brodą, z prostym nosem, z pięknie zarysowanymi ustami a okiem pełnym żaru.

Spojrzenie jego było inne niż wszystkich cyganów, inne nawet niż Beli, którego oczy głębokie, świdrowały w duszy człowieka.

W tem spojrzeniu Nikolicza tkwiło coś inteligentnego, mniej dzikiego. Czasem zdawał się być zamyślonym nad rzeczami mającymi swą oś obrotną daleko od cygańskiego obozu.

Te zadumy cygana intrygowały Sekała.

Ale Nikolicz jeden unikał nas obu, odpowiadał nam półśłówkami, patrzył na nas podejrzliwie i niechętnie.

Chcąc go zjednać, bo widzieliśmy, że od niego jednego moglibyśmy się dowiedzieć tajemnic bandy Beli, na różne braliśmy się sposoby, ale wszystkie okazały się próżnemi.

A spojrzenie pogardy, jakie nam raz rzucił, gdyśmy mu chcieli ofiarować wcale pokazywany podarunek, bo kilkanaście guldenów, niemal nas przeraził.

— Sprężyną poruszającą bandę Beli — rzekł raz do mnie Sekała — jest jakaś ciekawa tajemnica. Czy uważasz — mówił dalej — ci nomadzi zdają się opływać w pieńdziej; jeśli kradną, to jakby z zamiłowaniem rzeczy. Ten Nikolicz, mający swój osobny namiot i wyglądający na króla cyganów. Ta Murza tańcząca dlań godzinami późno w nocy przy ognisku i dźwięku całej orkiestry. Ta Jarucha gnębiona stara wiedźma, o której dotąd nie wiem, czy jest waryatką, czy też ją udaje.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tniego doświadczenia i pozwalam sobie przeciw temu pomysłowi nadmienić, że w górniczych konieczności uszanować trzeba uczucia dla odziedziczonych tradycji. Górnicy mają swoje własne a zdrowe poczucie honoru, szczególniejsze poczucie łączności i przywiązanie do własnej kopalni i do własnych urzędów, co wszystko czyni ich zdolnymi do narażania się na niebezpieczeństwa i wysiłków takich, z jakimi nie spotykamy się może w żadnym innym przemyśle. Z wyjątkiem marynarzy, nie ma robotników tak przywiązanych do swego zawodu, tak otaczających swą pracę pewnym technieniem poezji, jak górnicy. Słusznie tedy komisja tyka się jak najinniej tej organizacji kas brackich, która z biegiem wieków powstała.

Sam pan preopinant przytoczył nam wielkie związki sześciu *Knapschaftów* pruskich jako przykłady nierozumnej administracji, a wspomniane przezeń pomniejsze, ale dobrowolne związki kas austriackich, w których on widzi argument na rzecz swojego pomysłu o przymusowych związkach okręgowych, wszakże są właściwie argumentem na rzecz projektu komisji; albowiem właśnie związków dobrowolnych komisja pragnie; i zdaje mi się, że będziemy ich mieli tem więcej, im więcej właściciele kopalni zajmować się będą dolą swych robotników i w ogóle im więcej właściciele przedsiębiorstw przemysłowych interesować się będą przemysłem w innym także duchu, a nie tylko w intencji zgarniania wielkich zysków i wysokich procentów. (*Huczne brawa z prawicy.*) Gdybyśmy w Galicji przystąpili może do zorganizowania kas brackich w przemyśle naftowym, niewątpliwie powstałaby ztąd jedna kasa na kraj cały.

Dyskusja właściwa, to jest, spór, toczy się właściwie tylko naokoło kwestji uzdrowienia niedomagających kas brackich. Zdaje mi się, że i co do tego punktu wszystko tak jest przygotowane, że nie potrzeba odraczać rozpraw, jak to pos. Bärnreither proponuje. Aby wynależć całkiem racjonalne zasady w tym względzie, potrzeba długoletniego doświadczenia; kilka tygodni, jak chce p. Bärnreither, nie tu nie znaczą; w kilku tygodniach nie znajdziemy lepszej podstawy asekuracyjno-technicznej.

Co się tyczy samej sprawy uzdrowienia niedomagających kas brackich, zachodzi przedewszystkiem pytanie: które to kasy uzdrowienia wymagają? Odpowiedź łatwa: Nie tylko te, które już dziś obowiązkiem swym wydołać nie potrafią, lecz i te, o których, biorąc w rachubę pewne zasady asekuracyjno-techniczne, przewidzieć można, że obowiązkiem swym w myśl ustawy niniejszej nie wydołają. Ale kas dziś już niedomagających jest bardzo mało; zdaje mi się, że jedna czy dwie; inne niedomagające są to prawie wyłącznie takie, których stan bierny jest tylko domysłem, opartym na rachunku. Otóż do rachunku tego, braknie nam podstawy. Nie możemy bezwarunkowo przyjąć za podstawę dat statystycznych o śmiertelności i uniezdatnieniu do pracy innej ludności. Warunki życia i pracy są u górników wcale inne; dopiero po długoletniej obserwacji podstawę statystyczną uzyskamy, a wtedy okaże się, że nie tylko górnicy w ogóle stanowią osobną klasę co do śmiertelności i uniezdatnienia, lecz że między samymi także górnika mi w miarę specjalnego zatrudnienia ich, czy to w kopalniach węgla kamiennego, czy ziemnego, czy w hutnictwie i t. d., wielce różne są kategorie. A na cóż przyda się najprawdopodobniej formuła matematyczna, gdy podstawa rachunku jest mylna lub wątpliwa?

A nadto zważyć trzeba i to jeszcze, że rachuba wedle zasad asekuracyjno-technicznych zawsze jest pesymistyczna, bo wchodzi w nią także ewentualność likwidacji dla braku odradzania się spółki asekuracyjnej, dla przewidywanego braku ustawicznego przyrostu nowych a młodszych członków. Otóż ludy tak oświecone, jak Anglicy i Amerykanie nie wiele troszczą się o umiejętnie zasady asekuracyjno-techniczne; u nich popłaca stanowisko empiryczne; na tej to podstawie miliony ludzi czują się tam dostatecznie asekurowanymi. Nie wiedzą wcale, że w razie likwidacji nie dostaliby tego, czego się spodziewają; ale o likwidacji Amerykanin wcale też nie myśli. Jemu zdaje się, że prędzej mogłyby zlikwidować Stany Zjednoczone i świat cały, niż stan, do którego on należy. On wyobraża sobie stan robotniczy jako postępujący i rozwijający się ustawicznie; ewentualności likwidacji, upadku wcale nie bierze w rachubę. Daleki jestem od tego, bym twierdził, że stanowisko, z którego bierze się ewentualność w rachubę, pozbawione jest racji; owszem uznaję je właśnie co do górnictwa, bo każdy centnar węgla wydobyt z kopalni oznacza zmniejszenie pokładu. Górnictwo to nie rolnictwo, w którym pszenica, żyto, ziemniaki wciąż się odradzają; górnictwo to przemysł doczesny, acz wiekowy. Mimo to stanowisko asekuracyjno-techniczne w ogólności jest zbyt ścisłe i

surowe, przewidujące coś gorszego, niż przyszłość rzeczywiście przyniesie.

Innymi słowy: przyszły stan rzeczy co do niedomagających kas brackich okaże się w rzeczywistości nie tak smutnym, jak go dziś domyślać się musimy.

Pozostaje mu do odnowienia punkt ostatni, który dla właścicieli przedsiębiorstw górniczych jest kamieniem obrażenia, to jest centralny fundusz rezerwy. Główną różnicą między wnioskiem komisji a propozycją pos. Bärnreithera jest subwencja skarbowa, której on żąda, a którą komisja pomija. Ta subwencja w ilości 56.000 złr. jest w porównaniu z milionami, o które tu chodzi, tak drobna, że na rezultat ostateczny wcale nie wpłynęła; ciężar uzdrowienia niedomagających kas brackich zawsze spadnie na sam przemysł górniczy. Poseł Bärnreither chce wprawdzie, żeby każdy okręg górniczy ponosił ciężar niedoboru swoich tylko kas, gdy tymczasem wedle wniosku komisji wyrównanie przewyżek z niedoborami ma działać się w granicach całej Przedlitawii. Jest to różnica terytoryalna, ale nie wielka różnica zasadnicza.

Ale zachodzi w tem zarzut przerzucania ciężaru z jednego na drugi (w którym ukrywa się specjalnie zarzut, że galicyjskie kasy brackie mogłyby korzystać z zamożności kas innych krajów). Zarzut ten nie ma zasadniczego znaczenia wobec faktu, że ciężar przerzucony zazwyczaj nie pozostaje na barkach tych, na których w pierwszym rzędzie przerzucony został. I tak właściciele przedsiębiorstw górniczych znajdują sposób przerzucić go znów na robotników, bądź w całości, bądź w części; a przemysł jako całość może przerzucić go znów na konsumentów. Jest to więc kwestya porządkowa, kto w pierwszym rzędzie powołany będzie płacić; o wiele ważniejszą jest kwestya, kto po dokonaniu kilkakrotnem przerzuceniu ostatecznie ciężar ten w rzeczywistości ponosić będzie.

W tym oto względzie trzeba mi stanowczo wystąpić przeciw ciasnemu pogładowi, który bierze miarę z formalizmu budżetowego, z liczb pozornych opłat podatkowych. Wedle wniosku komisji ciężar spadnie, t. j. w pierwszym rzędzie, głównie na właścicieli przedsiębiorstw górniczych. Ale czyż nie zajmujemy się ustawicznie projektami ustaw, które zwalają ciężar wspomaganiamy całych gałęzi przemysłowych nawet na tych, którzy w podźwignieniu tego przemysłu wcale nie są interesowani? Pozwolę sobie wymienić dwa sposoby wspomaganiamy całych gałęzi przemysłu przez sferę wcale nie interesowaną: cło ochronne i regulację taryf kolejowych. Są to zapomogi, których koszt ponoszą nieinteresowani, a które dostają się przedewszystkiem przedsiębiorcom, następnie dopiero w pewnej mierze robotnikom.

Czemże jest cło ochronne? Cło ochronne nie jest na uzdrowienie niedomagającej kasy brackiej, jest to zapomoga dla całego przemysłu. Czyż tu skarb państwa przyczynia się subwencją? Nie! — ale tem większy ciężar spada na konsumentów. Wspomaga się przemysł kosztem wcale innych klas ludności. Ciężary zaś, nałożone niektórymi paragrafami taryfy celnej, nie stały się nawet przedmiotem dyskusji, chociaż są dziesięć, dwadzieścia razy tak wielkie, jak ciężar, który projektem niniejszym ma być nałożony właścicielom przedsiębiorstw górniczych. Biedny kraj Galicja, najbiedniejszy pod słońcem, płaci rocznie 20 milionów złotych austriackich w skutek podwyższenia cen wszystkich płodów przemysłu austriackiego, których Galicja potrzebuje, a podwyższenie cen jest następstwem cła ochronnego. Te 20 milionów rocznie płaci Galicja na wspomnienie przemysłu w Dolnej Austrii, na Morawie i w Czechach. (*Tak jest! tak jest! z ław polskich.*)

Przytoczę jeszcze fak więcej szczegółowy. Galicyjski przemysł naftowy potrzebuje bardzo wiele towarów żelaznych, narzędzi żelaznych, rur żelaznych, rezerwuarów żelaznych, tankarów żelaznych. Za to żelaziwo płacimy tu w Austrii tyle złotych, ilebyśmy w Prusiech zapłacili marek, czyli o 800 procent więcej, co stanowi rocznie 400.000 do 500.000 zł. W ten sposób jedno przedsiębiorstwo, w którym osobiście uczestniczę, płaci austriackiemu przedsiębiorstwu żelazniczemu nieraz więcej niż 100.000 zł. rocznie. Cały zaś galicyjski przemysł naftowy płaci na rzecz właścicieli wielkich hut żelaznych w Czechach i na Morawie o wiele więcej niż wszyscy razem właściciele wszystkich przedsiębiorstw górniczych w Austrii mają wedle projektu komisji płacić na rzecz swoich robotników.

Porównyując to z drobnostką 7/10 pre. płac robotniczych, którą płacić mają właściciele przedsiębiorstw górniczych na rzecz kas brackich, czyż możemy zważać się w nałożeniu im tak drobnego ciężaru? Najmniejsza ulga taryfowa na drogach żelaznych wynagrodzi im to dziesięćkrotnie.

Ze dopięta za pomocą presji parlamentarnej obita zapomoga sposobem cła ochronnego i redukcji taryf dostaje się w pierwszym rzędzie kilkudziesięciu właścicie-

lom przedsiębiorstw górniczych, o tem się milczy, to uważa się za rzecz która rozumie się sama przez się; że zaś projektowana tu drobnostkowa dopłata właścicieli ma pójść na rzecz sprawy społecznej, na rzecz instytucji obejmującej setki tysięcy robotników, czyż dla tego miałyby znaleźć tu mniej rzeczników, niż znajdują postanowienia służące do pomnożenia zysków kilkudziesięciu wielkich przemysłowców? (*Huczne brawa z prawicy.*)

Wedle propozycji pos. Bärnreithera wyrównanie niedoborów kas brackich powinno działać się w każdym okręgu górniczym zosobna, bo w okręgach jest pewna solidarność przedsiębiorstw. Ale solidarność ta jest nie tylko w okręgach, lecz w całym państwie. A właśnie w górnictwie zaszło w czasach ostatnich coś, co każe przypuścić solidarność raczej na całe państwo, niż na okręg górniczy. Postępowanie Thomasa ku oczyszczeniu żelaza z fosforu daje hutom czeskim, które wyrabiały żelazo bardzo podłe, możność wyrabiania doskonałego żelaza; przez to zaskodzą styryjskiemu i wogóle alpejskiemu przemysłowi żelazniczemu, który sam posiada rudę wolną od fosforu. Zmienia się więc stosunek między jednym okręgiem górniczym a drugim. Czyżby to nie było wskazówką, że co do asekuracji robotników powinna zachodzić między okręgami wzajemność? Gdyby wyrównanie niedoborów działało się tylko okręgami, ciężar cały mógłby spaść na przemysł, który w tym okręgu stracił na pomyślności; wyrównanie zaś w granicach państwa pozwoli temu okręgowi korzystać z rozwijającej się pomyślności innego okręgu.

Mniemam, że nie pominąłem żadnego z punktów ważniejszych, i wzywam wys. Izbę, aby wytrwała na drodze reform społeczno-politycznych. Wszakże wiadomo nam, że projekt niniejszy jest tylko pierwszym krokiem ku powszechnej asekuracji robotników na starość i na uniezdatnienie do pracy. Wszystko zaś, cośmy tu w ostatnich latach stworzyli, asekuracja chorych, asekuracja kalek, ustawa niniejsza pociągająca za sobą jeszcze wcale inną korektywę stosunków społecznych. Koniecznym następstwem urządzeń tych będzie lekarski popis robotników i wybór sił młodych, zdrowych i zdalnych; to zaś pociągnie za sobą racjonalniejsze ustawy o ubóstwie. Bo im wybredniejszy będzie przemysł w wyborze robotników, tem więcej będzie ludzi potrzebujących pomocy po za przemysłem.

Przystąpmy jak najrychlej, bez zaleczonej nam odwołki, do dyskusji szczegółowej, która, mniemam, tak doskonale jest przygotowana, że prawdopodobnie niedługo potrwa. (*Huczne brawa i oklaski z ław polskich i z prawicy.*)

## KORESPONDENCJE

Praga czeska, 24 lutego.

(„Realisti”. — Samobójstwo profesora Soyki. — Narzeczona (?) ks. Aleksandra Battenberskiego.)

Kwestya porozumiewania się tak zwanych „realistów“ ze stronnictwem staroczeskim od czasu, gdy pierwszy o niej wspomniałem w *Gazecie*, stała się tu bardzo głośną. Bo choć tak staroczeskie dzienniki *Politik* i *Hlas Naroda*, jakoteż młodoczeskie *Narodni listy* uporzeczywo o niej milcza, jednak tutaj o niczem nie rozprawia się więcej i namiętniej, niż o tej fuzyi. Ponieważ o tej kwestyi rozmawiałem tak z dr. Riegerem i zięciem jego dr. Brafem, jakoteż z prof. Massarykiem i p. Pazdirkiem, mogę was jak najdokładniej poinformować o właściwym stanie rzeczy.

W spotkaniu się dr. Massaryka z dr. Riegerem pośredniczył pan Pazdirek. Przez kilkanaście lat przebywał on w Moskwie jako księgarz; dwa lata temu wrócił do kraju. P. P. pochodzi z Morawii, zapoznał się z dr. Riegerem i zaczął pisywać artykuły w „*Polityce*“ o kwestyach rosyjskich, ale niebawem został usunięty, ponieważ niektórym członkom spółki dzienników staroczeskich wydawał się zbyt namiętnym nieprzyjacielem Rosyji! Pozostał jednak przyjacielem domowym dr. Riegera, zaczął wydawać tutaj czasopismo miesięczne *Slawische Warte* i zapoznał się z p. Massarykiem. Ten odbywszy w roku zeszłym podróż do Rosyji, tam na miejscu dostrzegł te wszystkie wady, o których dawno wiedział p. Pazdirek, a których tutejsi wielbiciele Rosyji, zwłaszcza w *Narodnich Listach*, dostrzedz nie chcą. Nastąpiło więc całkiem naturalnym sposobem zbliżenie się pp. Massaryka z Pazdirkiem, który następnie pragnął pogodzić p. M. z dr. Riegerem.

Co do stosunku p. Massaryka do Rosyji, tutejsza *Bohemia* ogłasza dziś rozmowę jednego ze swych redaktorów z wymienionym profesorem, który na odnośną kwe-

stę odpowiedział: „Sądzę, że wśród ludu czeskiego nie istnieje i nie może istnieć żaden pociąg do Rosyji. Utrzymujemy stosunki o wiele ściślejsze z Ameryką niż z Rosyją. Po prostu nie zna się tutaj Rosyji i sądzę, że russofilskie dążności nie mają wielkiego znaczenia. Bo jakże rozumny polityk może myśleć o jakimś połączeniu z narodem, którego nie znamy i który nas nie zna? Większość narodu czeskiego jest katolicka, mniejszość (notabene bardzo nieznaczna, bo około 40.000! *przyp. koresp.*) ewangelicka. Mojem zdaniem porozumienie z Rosyją mogłoby tylko nastąpić na podstawie religijnej (to znaczy, że Rosyji chodzi nie tyle o jedność słowiańską, ile o rozpowszechnienie szizmy; *przyp. koresp.*), a sądzę, że naród nasz nie przyjmie prawosławia.“ W tem wszystkim jest dużo prawdy. W Czechach nie znają Rosyji a nawet nie chcą jej poznać, jak właśnie dowiodło usunięcie p. Pazdirka z redakcji *Polityki*. Sympatyje dla Rosyji po jednej stronie są, aby się tak wyrazić romantyczną panslawistyczną, po drugiej po prostu środkami opozycji; to odnosi się głównie do *Narodnich listów*, które prawdopodobnie przemawiałyby przeciwko Rosyji gdyby, Starożyński popisywał się russofilizmem. Z realistycznym poglądem na sprawy publiczne nie zgadza się ani jedna ani druga metoda.

Wracając do tak zwanych układów p. Massaryka z dr. Riegerem, mogę zaznaczyć, że pierwszy nie stawiał żadnych żądań. p. co do mandatów w poselskich. Jeżeli więc „Czech“ twierdzi, że układy rozpoczęły się na tej podstawie, aby czterej „realiści“ Massaryk, Kaizl, Aczell i Goll otrzymali mandaty poselskie, mija się z prawdą. Dr. Rieger oświadczył p. M. że stronnictwo staroczeskie chętnie otwiera swe szeregi wszystkim, którzy chcą pracować dla sprawy narodu; domagał się tylko, aby nie poruszano na teraz drażniącej kwestyi autentyczności rękopisu królowej. W tej kwestyi obie strony przypisują sobie zwycięstwo. Tem łatwiej więc zaniechać dalszego sporu. O mandatach nie było mowy. Jednakże widocznie „realiści“ pragną dobić się takowych. Ponieważ zaś w organizacji stronnictwa staroczeskiego jest stałą zasadą, aby tak zwany klub mężów zaufania uwzględnić przedewszystkiem kandydatów, zaleconych mu przez odnośny okręg wyborczy, nie nie przeszkadza „realistom“ starać się przy przyszłych ogólnych wyborach o mandaty poselskie.

Co do polityki wewnętrznej, „realiści“ o ile zauważałem, dotąd nie posiadają programu. Znajdują się jeszcze w stadium krytyki postępowania dwóch dawnych stronnictw, staro i młodoczechów. Z natury rzeczy jednak realizm skłoni ich z czasem popierać dodatnią taktykę dra. Mattusza, Zeithammera itd., a opierać się nerwowo i szowinistycznie polityce młodoczechów. Wprawdzie sądząc rzeczy powierzchownie, z afery dra. Kaizla, możnaby wnosić o pewnym pociągu tych młodych profesorów do taktyki radykalnej. Dr. Kaizl bowiem, wygłoszący przed swymi wyborcami w Kutnagórze przedurządzającą mowę przeciwko zarządzeniom Ministra oświaty, następnie, gdy w klubie czeskim przeważały zasady umiarkowania, złożył mandat poselski i zaprotestował przeciwko „słabowitej“ taktyce klubu. Atoli „realiści“ dziś bez ogródki przyznają, że dr. Kaizl popełnił błąd. Młody poseł dał się unieść deklamacyami, które wtedy stały tu na porządku dziennym, na przyszłość zaś zapewne unikałby podobnych błędów. W każdym razie „realistom“ nie zbywa na odwadze uznać zasługi Rządu i tam, gdzie szowinizm na to nie pozwala. I tak *Ateneum*, którego redaktorem jest teraz dr. Kaizl, zaznaczyło ostatnimi dniami, że jeżeli wyznaleziono profesorów dla medycznego fakultetu wszechnicy naszej, jest to jedynie zasługą ówczesnego Ministra oświaty, barona Conrada, nie zaś kół tutejszych. Skonstatowanie faktu tego wywołało tutaj w pewnych kołach wielkie wrazenie; a jednak, kto nie chce słuchać prawdy, sam naraża się na najcięższe zawody.

Dotąd nie odnaleziono zwłok Bozdecha. Tymczasem wczoraj w południe zastrzelił się dr. Soyka, operator patologicznej anatomii na wszechnicy niemieckiej. Liczył dopiero 38 lat. Pozostawił list tej treści: „Umrzeć lepiej, niż oszaleć. Bracie, idę za tobą! Gdy ustaje myślenie, zaczyna się strzelanie“. Starszy brat jego, adwokat wiedeński w roku zeszłym popełnił samobójstwo w zakładzie obłąkanych. Od tego czasu nerwowo rozdrażnienie profesora ogromnie się wzmogło.

Naręczona (?) księżniczka Aleksandra Battenberga, panna Julia Loisinger, w roku 1883 z matką, wdową po urzędniku prywatnym, z Preszburga przybyła do Pragi. Liczyła wtedy 18 lat, była piękna blondynką o wielkich niebieskich oczach, i odznaczała się niepospolitą darem rozmowy. Rozpoczęła już dawniej naukę śpiewu kontynuowała u kapelmistrza tutejszego teatru niemieckiego, i w r. 1884 wystąpiła po

raz pierwszy w koncercie z wielkim powodzeniem. W roku następnym została zaangażowaną do teatru w Opawie, potem w Linzu, z kąd dostała się do teatru w Darmstadzie.

## Z komisji i klubów parlamentarnych.

Według najnowszego, z dnia 18 lutego zestawienia znajduje się w Izbie deputowanych ogółem 11 klubów. Z tych cztery kluby liczy 56 członków, Koło polskie 55 członków, klub Hohenwartha 33, klub Liechtensteina 18. Z tych czterech klubów składa się prawica (162 głosów) Zjednoczona lewica niemiecka liczy 87 członków narodowej 17 członków, Razem: 104 głosów. Pośrednie stanowisko między lewicą a prawicą zajmują kluby: liberalny Coroniniego (11 członków), Młodoczeski (8 członków), ruski (4 głosy), Trentino (7 członków), antisemicki (6 członków). Razem 36 głosów. Dzikich liczy Izba szesnastu. W tejsze liczbie znajdują się: Lienbacher, Zallinger, Eichhorn. Większość dzikich (10) głosuje z prawicą.

Komisja dla projektu ustawy o ochronie marek handlowych wybrała referentem dep. Szczepanowskiego.

## Z Berlina.

(Cesarstwo na wieczorze u ambasadora rosyjskiego. — Obiad parlamentarny u ks. Bismarcka. — Rewizyta cara i carowej. — P. Puttkammer — Kolonizacya w Poznańskim. — Wysłanie fregaty na wody wysp Samoa.)

Ambasadora rosyjskiego przy dworze niemieckim hr. Szawałowa spotkał przedwczoraj po raz pierwszy zaszczyt goszczenia u siebie cesarza Wilhelma i jego małżonki. Ambasador z żoną oczekiwał w galerii przy wielkich schodach marmurowych na dostojnych gości. Cesarz, który był ubrany w mundur swego rosyjskiego pułku z wstęgą orderu Andrzeja, podał ramię hrabinie Szawałowej, ambasador zaś cesarzowej, poczem obie pary udały się do wspaniale przystrojonych i jaśniejących światłem elektrycznym salonów. Przy stole cesarz zajął miejsce między hrabiną Szawałową i hrabiną Waldersee, żoną szefa sztabu generalnego; — cesarzowa zaś siedziała między hr. Szawałową i ks. Sasko-Altenburskim. Cesarstwo zabawiło przeszło dwie godziny w ambasadzie.

O sobotnim obiedzie u ks. Bismarcka podają dzienniki następujące szczegóły: Rozmowa toczyła się przeważnie około spraw ekonomicznych, gospodarskich i leśnych, przy czem zbroczono także na pole polityki zagranicznej. Ks. kanclerz uskarżał się na mnóstwo przykrości i na ogrom pracy, jakiej przysparzają mu „tak zwane kolonie“. Z wywodów kanclerza można było wywnioskować iż przeważną część winy za doznane dotychczas nieprzyjemności spada na niemieckich urzędników kolonialnych, którzy, nie znając ani kraju ani jego stosunków, zszorstkiem i nietaktownym postępowaniem zniechęcili do siebie ludność miejscową i stali się powodem zaburzeń i w następstwie klęsk Towarzystwa kolonialnego. Ks. kanclerz, nie tając, że akcyja dla przywrócenia porządków w koloniach, nie będzie łatwą, zaznaczył potrzebę utrzymania dotychczasowych zamorskich nabytków, a to w interesie podniesienia handlu i przemysłu niemieckiego.

*Kreuz Zig.* donosi: Rewizyta cara i carowej w Berlinie została zapowiedziana na maj, kierunek jednak podróży nie został dotychczas oznaczony. Przeciw podróży morzem przemawia ta okoliczność, iż carowej dają się niesłychanie uczuwać dolegliwości choroby morskiej. Ten sam dziennik dowiaduje się, iż carewicz uda się w maju do Darmstadtu, i oświadcza się formalnie o rękę księżniczki heskiej Alicji.

Podsekretarz stanu w Strassburgu, Puttkammer, był mianowany sekretarzem stanu dla Alzacji i Lotaryngii, któryto urząd piastuje prowizorycznie od chwili ustąpienia ministra Hofmanna.

Do *Nationalzeitung* pisał z Stuttgardu, że tej wiosny wybiera się z Wirtembergii 20 rodzin do W. Ks. Poznańskiego, aby tam założyć „pierwszą wieś szwabską“.

Wiadomość o nagłym wysłaniu czterech fregat śrubowych na wody wysp Samoańskich potwierdza się w zupełności. *Nat. Ztg.* objaśniając, że zadaniem tej eskadry jest ukaranie pretendenta Mataafy, dodaje, że to ponowne energiczne wystąpienie Niemiec przeciw temu pretendentowi nie zakłóci stosunku między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi Północnej Ameryki, bo prawa do obrony własnych interesów żadne państwo Niemcom nie odmawia, zwłaszcza, że Niemcom nie chodzi o zdobycze, lecz tylko o spokój.

## Z Belgradu

(Exkrólowa Natalia. — Przesilenie gabinetu).

Jak telegrafują do *Köln. Zig.* potwierdza się wiadomość, iż exkrólowa Natalia na insynuacje strony panslawistycznej aby popierała agitację przeciw królowi Milanowi, odpowiedziała odmownie, oświadczając iż uważa dobro i pomyślność króla za identyczne z pomyślnością swego syna i kraju.

Z Belgradu piszą do *Pol. Corr.*:

Istniejące od kilku tygodni przesilenie ministerjalne ma być w najbliższych dniach załatwionem. Przewódca partii liberalnej Risticz, któremu powierzono misję utworzenia gabinetu, po odbyciu kilku konferencyj ze swymi przyjaciółmi politycznymi, przyszedł do przekonania, iż chwilowo utworzeniu liberalnego gabinetu stoją w drodze znaczne trudności i dla tego uznał niemożliwość przeprowadzenia powierzonej sobie misji. Przypuszczają przeto, iż obecny rząd po dokonanej rekonstrukcji utrzyma się nadal u steru. Odnosny dekrét królewski ma się ukazać w najbliższych dniach.

## KRONIKA

Lwów 26 lutego.

— **Wydział krajowy** w myśl ustawy z 20 stycznia 1886 r. (nr. 17 dz. ust. i rozp. kraj.) postanowił uchwałą z dnia 1 lutego b. r. uwolnić fabrykę maszyn, wyrobów wiertniczych i kotlarskich, połączoną z odlewnią metali i warsztatem mechanicznym p. Kazimierza Lipińskiego w Posadzie sanockiej, od wszelkich podatków, z wyjątkiem państwowych, a to na czas od 1 stycznia 1888 r. do końca kwietnia 1896 r.

— **Lwowska Izba adwokatów** jeszcze na zgromadzeniu, 22 grudnia z. r. odbytem, uchwalila jednogłośnie na wniosek wydziału Izby wnieść po myśli §. 27 lit. e. ordynacji adwokackiej do Ministerstwa sprawiedliwości memoriały, wykazujące konieczność pomnożenia sił sądowych w Galicji i poleciła wydziałowi Izby wypracowanie memoriału. Wydział Izby wykonał tę uchwałę Izby i w styczniu b. r. przesłał do Ministerstwa obszerny memoriał, w którym porównawczymi datami statystycznymi udowodnił, że Galicja, w stosunku do innych prowincji austriackich, jest bardzo upośledzoną, tak pod względem ilości sił sądowych, jak i co do liczby sądów. Memoriał wyraża się z wszelkimi uznaniem o zdolności i pracowitości urzędników sędziowskich, a wtykając szczegółowo różne wadliwości w sądownictwie, przypisuje przyczyny zbytecznemu obciążeniu prac sędziów w Galicji i domaga się pomnożenia sądów i liczby urzędników. Memoriał w całej osnowie pojawia się w marcowym zeszycie *Przeglądu sądowego i administracyjnego*. Dla spraw, określonych w § 27 lit. e. ord. adw., t. j. „czynienia wniosków do ustaw, wypowiedzania opinii o projektach ustawowych, sprawozdań o stanie sądownictwa i uwag o wadliwościach i pożądanych zmianach w judykaturze“, mianowani są stali referenci. Wydział Izby postanowił też corocznie czynić do Ministerstwa sprawozdania o stanie sądownictwa w Galicji i przedkładać Izbie odnośne wnioski.

— **Z lwowskiej Izby notaryalnej** odbieramy następujące ogłoszenie: Z powodu śmierci, e. k. notaryusza Aleksandra Wintera we Lwowie, wzywa e. k. Izba notaryalna we Lwowie kandydatów notaryalnych do objęcia stałej substytucji po zmarłym uzdolnionych, ażeby swe należycie udokumentowane podania w przeciagu dni trzech do tejsze Izby wnieśli.

— **Z galic. Towarzystwa muzycznego** odbieramy z prośbą o umieszczenie: W miejsce próby chóru damskiego w niedzielę, odbędzie się próba chóru męszanego we wtorek, dnia 26 b. m. o godzinie pół do 7 wiecior w sali Towarzystwa.

— **II. Zjazd prawników i ekonomistów polskich** zainteresował widocznie szerokie koła pracujących na polu prawa i nauk społecznych, gdyż do tej pory nadeszła do komitetu zjazdu znaczna ilość zgłoszeń, tak, że zjazd zapowiada się świetnie. Z przysyłanych zgłoszeń część była już przedmiotem narad komisji referatowej komitetu zarządzającego i dotychczas przyjęto następujące tematy: 1) Dr. Józef Milewski, prof. Uniwersytetu z Krakowa: „O reformie prawa spadkowego w odniesieniu do własności ziemskiej“. 2) Dr. Józef Rosenblatt, prof. Uniw. z Krakowa: „Rzecz o potrzebie reformy obecnego systemu środków karnych“. 3) Dr. Juliusz Leo, docent Uniw. z Krakowa: „O budżecie Galicji i konieczności reformy finansów krajowych“. 4) Dr. Witold Skarżyński z Poznańskiego: „Szkic historyczny rozwoju rolnictwa polskiego w zaborze pruskim i ogólny pogląd na obecne położenie tak większej jak i mniejszej własności ziemskiej w Wielkopolsce“. 5) Dr. Adolf Vayhinger z Tarnowa: „Czy ze względów ekonomicznych i społecznych

ustawa państwowa o spółkach włościańskich dla kraju naszego jest pożądana, oraz czy i o ile w razie przyjęcia tej ustawy podzielnosc gruntów chłopskich ma być ograniczoną“. 6) Stanisław Boduszynski, adwokat przys. z Piotrkowa: „O dowodzie z przysięgi w procesie cywilnym“. 7) Dr. Zygmunt Zins, adwokat ze Stanisławowa: „Pożądaniem jest wprowadzenie do austr. procedury karnej zasady kontraktoryjnego postępowania stron w kwestyi zawieszenia lub zniesienia aresztu śledczego“. 8) Dr. Władysław Ostrożyński, adwokat i docent Uniwersytetu we Lwowie: „Jaka winna być ogólna kierująca zasada działalności prokuratury państwa jako organu oskarżenia publicznego w procesie karnym i jakie środki procesowe byłyby odpowiednią korektywą monopolu oskarżenia, służącego prokuratury państwa“. 9) Dr. Tadeusz Sołowij, adwokat ze Lwowa: „O małżeństwach siedmiogrodzkich“. Nadto wyraziła komisja przekonanie, że dla obrad Zjazdu byłoby korzystnem, gdyby kto zechciał podjąć się referatów w kwestyi wyłączenia z pod egzekucyjnie tudzież ubezpieczeń robotników, gdyż zgłoszenia w tym kierunku żadne dotąd nie nadeszły. W obec też wyrażonego z różnych stron życzenia, tudzież z powodu, że dalsze nadsyłanie zgłoszeń jest pożądanem, przedłużyła komisja pierwotny termin zgłoszeń do dnia 15 marca b. r. włącznie.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieciorom w sali Fizyki szkoły realnej (II piętro). Na porządku dziennym: 1) Wykład p. Blautha „O eksploatacji torfowisk“. 2) Luźne komunikacje.

— **Wystawa archeologiczno-bibliograficzna** Instytutu Staupigijskiego otwarta będzie w dniu 28 lutego od godziny 9 rano do 5 po południu.

— **Dyrekcya Tow. sztuk pięknych** na nadzielnem posiedzeniu obradowała nad wyborem dwóch przysiorocznych premij. Na pierwszą uchwalono jednomyślnie reprodukcję słynnego obrazu Wojciecha Kossaka „Olszynka“, przedstawiającego pamiętny epizod bitwy pod Grochovem, na którym postać Chłopiczkiego jest wiernie odportretowaną. Wybór ten jeszcze przed zapadnięciem ostatecznej uchwały znalazł był poklask opinii publicznej, objawiający się licznym o wiele niż w poprzednim roku zgłoszeniem się nowych członków. Wybór drugiej premii nie został jeszcze stanowczo rozstrzygnięty. Ponieważ z dwóch projektów reprodukcji „Tawerny“ Gierymskiego, lub „Bójki w karczmie“ Szymanowskiego, żaden dla przyczyn niezawisłych od dyrekcji, nie mógł przyjść do skutku, przeto decyzya pod tym względem musiała być odroczonej do następnego posiedzenia. Dotychczas zaproponowane zostały „Jeszyboth“ czyli „Rozmyślanie nad Talmudem“ Hirszenberga lub „Opowiadanie górala“ Szymanowskiego. Oba te obrazy miały, jak wiadomo, wielkie powodzenie na wystawie krajowej.

— **Koncert Małgorzaty Tęrfy**, pianistki, oraz Karola Nováczka, wioncelisty i profesora konserwatorium w Krakowie odbędzie się d. 1 marca b. r. w sali Frohsinnu (Hotel George'a). Program: 1. J. S. Bach „Fantasia Chromatica et Fuga“, M. Tęrfy. 2. a) Reinecke. „Romanze“, b) Popper. „Mazurka“, K. Nováček. 3. a) Beethoven. „Andante“ (F-dur), b) Zeleniński. „Humoreska“, c) Schubert-Liszt. „Soirée de Vienne Nr. 6“, M. Tęrfy. 4. a) Bach. „Air“, b) Händel. „Sarabande“, c) Corelli. „Courante“, K. Nováček. 5. a) Schubert. „Clavierstück“ (Es-dur), b) Heymann. „Elfenspiel“, c) Godard. „Mazurka“, M. Tęrfy. 6. a) Schumann. „Träumerei“, b) Schubert. „Moment-musical“, c) Popper. „Gavotte“, K. Nováček. 7. Liszt. „Rhapsodie-Hongroise“ XII. M. Tęrfy.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że ostatni wieciorok z tańcami odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca b. r.

— **Rada zawiadowcza Biblioteki słuchaczy prawa** we Lwowie rozpisuje konkurs na dwie prace z dziedziny prawa, wyznaczając jako nagrodę za najlepszą pracę kwotę 50 zł., za drugą 20 zł. w. a. Warunki ogłoszone są w Uniwersytecie. Uwiadamiając o tem kolegów, Rada zawiadowcza zaprasza ich do jak najliczniejszego udziału.

— **Stowarzyszenie młodzieży handlowej** urządzi w niedzielę, dnia 3 marca b. r., w salach kasyna Miejskiego wiecior z tańcami. Początek o godzinie 8. Kto by zaproszenia jeszcze nie otrzymał, zechce takowe odebrać wraz z biletami w handlach: M. Dymeta, Machajskiego i księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie.

— **Na wieciorze z tańcami**, który się odbędzie w sobotę, 2 marca, w salach Tow. Frohsinnu na rzecz „Czytelnicy Akademickiej“, tańce prowadzić będzie p. Adolf Abrahamowicz.

— **Na zakup rumfordzką** złożono w handlu pp. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 1. 2., od dnia 16 do 23 lutego b. r.: Hr. C. 5 zł., pani Emilowa Torosiewiczowa 10 zł., Gidali Nadel, dostawca wiktualio 6 zł. 68 ct.; razem 21 zł. 68 ct. Rozdano w tym czasie 2132 porcyj zupy i 2132 porcyj chleba.

— **Ślub.** W sobotę wieczór o godzinie 6 w kościele św. Anny w Krakowie, odbył się ślub panny Kazimierzy Książarskiej, córki s. p. Feliksa Książarskiego, znakomitego architekta polskiego i Katarzyny z Maliszewskich, z p. Kazimierzem Ślaskim, obywatelem z Królestwa Polskiego. Związkowi pobożności dr. Juliusz Bukowski, proboszcz kościoła akad. i kanonik, krewny pana młodego.

— **Zbieracz kości.** Wczoraj po południu skradziono panu P. pod l. 20 przy ulicy Mickiewicza z otwartego przedpokoju suknie męskie, wart. 60 zł., i parę kaloszków, wart. 4 zł. Ponieważ miejscowa służba widziała w tym czasie włóczącego się po domu mężczyznę, który niosąc worek na plecach, zachodził do pomieszczeń pod pozorem kupowania kości, przeto wysłędzono wnet sprawcę na placu Krakowskim w osobie znanego złodzieja Michała Karabowski, w chwili, gdy sprzedawał handlarzowi pochodzące z tej kradzieży rzeczy, z których jedną część już po drodze komus był sprzedał, mianowicie kalosze, czarne spodnie i siwy tużurek, wart. 30 zł.

— **Z obserwatorium** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 26 lutego 1889. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z południowego zachodu, stan nieba zmienny a powietrze mierne wilgotne i niespokojne.

Srednia temperatura doby była  $-5.3^{\circ}\text{C}$ , najwyższa  $-3.0^{\circ}\text{C}$ , najniższa  $-9.0^{\circ}\text{C}$  dziś nad ranem.

W południe padał jeszcze śnieg, opad mniej znaczny bo tylko 2.0 mm.; zamieć trwała do wieczora.

Zniżka barometryczna 755 do 750 mm. znajdowała się w Królestwie Polskiem; zwykła 780 do 775 w Północnej Rosyi; zniżka drugorzędna w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 758 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 26 lutego b. r.: Wiatr z południowego zachodu, srednia temperatura doby około  $-5^{\circ}\text{C}$ , stan nieba zmienny a powietrze mierne wilgotne; opad co najwyżej wcale nieznaczny.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu styczniu 1889 r. 197.734 listów prywatnych niepoleconych (między temi 27.200 do adresatów w miejscu); 59.002 kart korespondencyjnych; 22.552 posyłek pod opaską; 5.623 posyłek z próbkami; 138.600 egzemplarzy gazet; 100.941 listów urzędowych; 48.062 listów poleconych; 13.372 przekazów na kwotę 378.586 zł. 92 ct.; 82.259 posyłek wartościowych (między temi 10.622 za pobraniem w kwocie 91.129 zł. 26 ct.). Ogółem nadano 668.145 posyłek, zatem o 23.794 więcej niż w styczniu 1888 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 192.760 listów prywatnych, niepoleconych; 36.890 kart korespondencyjnych; 10.380 posyłek pod opaską; 5.520 posyłek z próbkami; 43.430 egzemplarzy gazet; 42.030 listów urzędowych; 34.375 listów poleconych; 30.726 przekazów na kwotę 568.707 zł. 34 ct.; 39.425 posyłek wartościowych (między temi 2.925 za pobraniem w kwocie 35.254 zł. — ct.). Ogółem 435.486 przesyłek, zatem o 13.796 więcej niż w styczniu 1888 roku.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 marca 1889 r. wejście w życie c. k. urząd pocztowy w Jurówce (powiat sanocki), który zajmować się będzie przyjmowaniem i wydawaniem poczty listowej i wartościowej, dalej przyjmowaniem i wypłacaniem przekazów pieniężnych zwykłych i powiątkowych do kwoty 500 złr., a wreszcie pełnić będzie funkcje pocztowej kasy oszczędności. Rzeszony urząd pocztowy otrzyma związek za pomocą jazdy pościągowej pomiędzy Sanokiem a Grabownicą starzeńską, względnie Brzozowem. Do okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego należeć będą gminy i obszary dworskie: Falejówka, Jurówce z przysiółkiem Popiele, Kostarowce, Pakoszkówka i Zabłote, jakoteż gminy: Czerteż, Raczkowa, Srogów dolny i górny i Strachocina.

— **Użycie broni przez c. k. żandarmeria.** Dnia 18 bm. wieczór, żandarm posterunku oświęcimskiego spotkał na obszarze gminy Jawiszowice, powiatu bielskiego, kilku przemytników soli. Na wołanie żandarma porzucili przemytnicy worki z solą i poczęli uciekać. Przekonawszy się jednak po chwili, że żandarm jest sam jeden, wrócili we dwóch do niego i poczęli go bić kijami. Napadnięty w ten sposób żandarm użył broni palnej i postrzelił jednego z przemytników, nazwiskiem Szarak, właścianina z Wilamowic. Śledztwo sądowe zarządzono.

— **Do Rady powiatowej** krakowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrany został p. Herman Fritsch, kupiec i właściciel młyna w Mogile.

— **Nowy order papieski.** *Pro Ecclesia et Pontifice*, rozesłany w ostatnich dniach wszystkim, którzy do tej odznaki byli wybrani, a pomiędzy innymi ks. Edwardowi Borawskiemu, redaktorowi lwowskich „Wiadomości katolickich“, ma kształt ośmiokąta, z czterech boków narożników, pomiędzy równymi ramionami krzyża, wychodzą 4 lilie. W środku orderu skrzyżowaniu się ramion, umieszczony jest przeliczny medalion z popiersiem Ojca św. po

jednej, a godłami papieskimi i napisem: *Pro Ecclesia et Pontifice* po drugiej stronie. Na końcach ramion krzyża z przodu umieszczona jest kometa (gwiazda), zwrocona warkoczem do popiersia papieża, na odwrotnej zaś stronie orderu znajduje się napis: *Prid. Cal. Jun. 1888*. Order ten wykonany jest ze złota i srebra. Odznaczeni mają go nosić po lewej stronie piersi, na purpurowej wstędze jedwabnej o brzegach z białym i złotym prążkiem.

Odznaczeni otrzymali odnośne brewe papieskie z dnia 17 lipca 1888 roku, zaczynające się od słów: *Quod singulari Dei concessu et munere*, na którego lewej stronie, pod emblematami papieskimi, znajduje się przytoczona powyżej nominacja. Udekorowani w myśl okólnika t. zw. *Commissione Promotrice* w Bolonii wysyłają do Ojca św. wszyscy adres dziękczynny wraz z kosztownym relikwiarzem, zawierającym cząstkę Krzyża św. W adresie tym podnoszą szlachetność ojcowską i wspaniałomyślność Jego Świątobliwości, który za manifestacje na cześć Swego jubileuszu, wywołane prasą katolicką, raczył ze Swej strony dać synom przywiązanym dowód Swej wdzięczności ojcowskiej. Relikwiarz rzeszony umieszczony jest w środku ołtarza, który ofiaruje w imieniu całego chrześcijaństwa Papieżowi - Jubilatowi wspomniana *Commissione Promotrice* w Bolonii.

— **Z Akademii umiejętności.** Dnia 18 stycznia na posiedzeniu administracyjnym Wydziału filozoficznego załatwiono następujące sprawy:

Na konkurs imienia s. p. S. B. Lindego nadesłano dwie prace: 1) dra Andrzeja Cinciąły, notariusza w Cieszynie: „Słownik wyrazów, używanych w księstwie Cieszyńskim“; 2) Stefana Remuła: „Słownik wyrazów Pomorskich“. Do oceny tych prac Wydział wyznaczył komitet, złożony z pp.: prof. Małeckiego, prof. Malinowskiego, dra Wisłockiego i dra Tretiaka.

Do komitetów konkursowych imienia s. p. Probusa Barczewskiego wybrano: 1) do komitetu do oceny dzieł historycznych: prof. Morawskiego i dra Tretiaka; 2) do komitetu oceniającego dzieła sztuki: prof. Lepkowskiego, Łuszczkiewicza, Sokołowskiego M. ryana, dra Tomkowiwa i p. Alfreda Römęra.

Rada szkolna krajowa doniosła Zarządowi Akademii, iż p. Minister wyznał i oświeceni, reskryptem z d. 21 listopada 1888 l. 696, oznajmił, iż byłoby rzeczą pożądaną, ażeby zasady pisowni polskiej, przepisane do przestrzegania w szkołach, były zupełnie zgodne z zasadami, przyjętymi przez Akademię, oraz że przywiązuje szczególniejszą wagę do tego, ażeby jak najrychlej mogło przyjść do skutku wydanie podręcznika, uzasadniającego powyższe zapatrywania. Wydział, na wezwanie Zarządu Akademii, wyznaczył komitet, złożony z prof. Malinowskiego, Morawskiego i Tretiaka, który ma przedstawić referat o kwestiach spornych pisowni na najbliższym posiedzeniu Wydziału.

— **Wilki pod miastem.** Nauczyciel czerniowieckiej szkoły męskiej p. Grzegorz Ilnicki, jadąc w miniony czwartek wieczorem do Sadagóry, napadnięty został niedaleko mostu nad Prutem tuż pod Czerniowcami przez 6 wilków. Konie spłoszone w szalonym pędzie puściły się do miasta napowrót, przez co p. Ilnicki z woźnicą uszli niechybnej śmierci.

— **Z Izby sądowej.** W Wrocławiu odbyła się w tych dniach rozprawa karna, podczas której zasiadł na ławie oskarżonych kandydat rabinatu Maks Bernstein, obwiniony o to, iż w lipcu roku zeszłego zwałił podstępnie do swego mieszkania ośmioletniego chłopca, chrześcianina, któremu wytoczył za pomocą seczoryzka nieco krwi. Sąd skazał Bernsteina na trzy miesiące więzienia, *Kreuzzeitung* i *Reichsbote* przedstawiają ten wypadek jako zbrodnię rytualną.

— **Słynny przewodca irlandzki.** Parnell, od kilku dni jest ciężko chory, zdaniem lekarzy jednak nie grozi życiu jego niebezpieczeństwo.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Stanisławów, 19 lutego.

Walne zgromadzenie tutejszego oddziału stowarzyszenia „Rodzina“ odbyło się w ubiegłą niedzielę, przy współdziałaniu znacznej liczby członków, których oddział stanisławowski liczy 204, z tej liczby 52 wspierających i 152 rzeczywistych. Zgromadzeniu przewodniczył zasłużony prezes p. Teofil Gosławski. Ze sprawozdania, drukiem ogłoszonego, dowiadujemy się, że z końcem ubiegłego roku 22 członków nabyło już prawa do zaopatrzenia z funduszu emerytalnego. Z funduszu oddziałowego w ciągu roku rozdano kwotę 138 zł. 50 ct. pomiędzy ubogich członków, których dotknęła była choroba, lub spotkało inne nieszczęście. Fundusz ten, zostający pod zarządem miejscowego wydziału, wynosi 965 zł. 72 ct. i służy ku udzielaniu drobnych bezprocentowych pożyczek zwrotnych, aby ucho-

nić potrzebujących a ubogich od najgubniejszych skutków lichwy. Na fundusz emerytalny wpłacili członkowie 1678 zł. 18 ct. Z oddziału stanisławowskiego od r. 1883 posłano do wydziału centralnego we Lwowie poważną sumę na rzecz funduszu: emerytalnego i stypendyjnego. Suma ta wynosi 7106 zł. 8 ct. Osiągnięcie tak świetnych rezultatów zawdzięcza „Rodzina“ życzliwości mieszkańców stolicy, szczerze i niezornodowanej skrzętności swego prezesa, Gosławskiego. Wydział na r. 1889 został zasilony nowymi siłami z obywateli gorliwych i chętnych do pracy publicznej, którzy oddział stanisławowski „Rodzina“ doprowadzą do tem świetniejszego stanu. Wybraliśmy bowiem pp.: Teofila Gosławskiego prezesem, Konstantego Bauera wiceprezesem, Stanisława Chowańca sekretarzem, Wojciecha Lepiankę i Teodora Stachiewicza wydziałowymi. Kończąc uwagę, że pp. Gosławski i Lepianka dla zasług, jakie położyli, po raz siódmy zostali wybranymi.

## Galicyskie Towarzystwo gospodarskie.

(L) Na wczorajszym publicznym posiedzeniu przedłożył sprawozdawca komisji rachunkowej, p. Z. Onyszkiewicz sprawozdanie co do zamknięcia rachunków za r. z. a zgromadzenie przyjęło to sprawozdanie do wiadomości i wyraziło komitetowi uznanie za dobrą lokację kapitałów. Uchwalono także budżet na r. b.

Wieczorem, jak wiadomo, odbyło się posiedzenie poufne, które przeciągnęło się do późnej godziny w nocy. Zapadły na niem następujące uchwały:

I. Wniosek oddziału podolskiego w sprawie zmiany programu przyszłych walnych zgromadzeń Rady ogólnej przekazano komitetowi do możliwego uwzględnienia.

II. Na wniosek pana Agopsowicza, aby sprawozdania komitetu były o ile możliwości jak najprędzej przed Radą ogólną delegatom rozesłane, wyraziło zgromadzenie zyczenie, aby oddziały jak najwcześniej sprawozdania z czynności swoich komitetów nadsyłały i w ten sposób umożliwiały zaodczuczenie temu zyczeniu.

III. Wniosek oddziału sanockiego w sprawie rozdawnictwa stadników na stacye, jakoteż o powiększenie ilości tychże, polecono komitetowi do możliwego uwzględnienia.

IV. Na wniosek oddziału Rudeckiego, poparty przez pana Gniewosza, w sprawie stypendjum imienia s. p. Henryka Janki, uchwalono: Rada ogólna przyjmując do wiadomości uchwałę oddziału Rudecko-Gródeckiego z dnia 18-go lipca r. z. co do utworzenia fundacji stypendyjnej imienia s. p. H. Janki, jakoteż poczynione przez oddział starania około zebrania składek, i uchwalony na walnym zgromadzeniu z dnia 19-go stycznia r. b. akt teje fundacyi, uchwała: a) W celu uczczenia zasług s. p. H. Janki utworzyć fundację stypendyjną jego imienia dla uczącej się młodzieży polskiej; b) poleca komitetowi zbieranie składek za pośrednictwem oddziałów; c) poleca aktywować fundację jak najrychlej, choćby na razie wynosiło stypendjum tylko 150 zł.

V) Na wniosek oddziału stryjskiego, w sprawie wydawnictwa *Rolnika*, polecono komitetowi poczynić starania, celem przywrócenia temu pismu tej „świetności“, jaka się dawniej odznaczała, przyczem wyrażono przekonanie, że póki rolnicy czynniejszego udziału w wydawnictwie nie wezmą przez nadsyłanie korespondencyj i zasilanie działu „pytań i odpowiedzi“, pismo to w żaden sposób do doskonałości pożądanej dojść nie może.

VI) Sprawozdanie prof. dr. Wawnikiewicza w sprawie gorzelnikowiowańskich, przyjęto do wiadomości i uchwalono: Rada ogólna poleca komitetowi dalsze, jak najrychlejsze śledzenie rozwoju gorzelnikowiowańskich, zbadanie podobnych wzorowo urządzonych zakładów tak w kraju jak zagranicą i podanie zebranych szczegółów do wiadomości oddziałów. Nakłada zarazem na komitet obowiązek wysyłania człowieka fachowego, obeznanego z gorzelniami tego rodzaju do oddziałów, skoro takowe zażądadają udzielenia rad i wskazówek.

Na dzisiejszym drugim publicznym posiedzeniu, które pod przewodnictwem J. E. A. ks. Sapięhy rozpoczęło się dopiero o godzinie 11 min. 15 przed południem, referent komitetu, p. August Schellenberg przedstawił w sposób wyczerpujący „sprawę dostaw zboża dla armii“, a mianowicie zdał sprawę z tego, co komitet aż do chwili obecnej zdołał w tej sprawie i jakie poczynił starania, a następnie zdał sprawę z obrad ankiety, zwołanej na d. 24 maja r. z. do Wiednia, w której to ankiecie — jak wiadomo z obszernych relacyj podanych przez nas w właściwym czasie — brał udział jako delegat galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Sprawozdanie powyższe przyjęło zgromadzenie do wiadomości po informacyjnych uwagach ze strony pp. Agopsowicza, J. hr.

Męcińskiego, Wł. Struszkiewicza, Rudnickiego, hr. Scipiona, hr. Krukowieckiego, H. Głowackiego, dr. M. Krzysztofowicza, Włodz. Gniewosza i w. i.

Do komitetu na 4 lata, w miejsce ustępujących z turnusu, wybrani zostali panowie: August Schellenberg i dr. F. Skałkowski, a w miejsce pp. Józefa Skarbka Borowskiego i H. Strzeleckiego, zostali wybrani pp. Stanisław hr. Stadnicki i Stanisław Brykczyński.

Do komisji rachunkowej na r. b. wybrani zostali ponownie pp.: Onyszkiewicz Zdzisław, Sala, A. Cielecki, Bogdanowicz, Serwatowski i St. Brykczyński.

Sekretarz p. Morgenbesser odczytał uchwały powzięte na wczorajszym poufnym posiedzeniu, które, w dosłownem brzmieniu podajemy powyżej. Zgromadzenie przyjęło te uchwały do wiadomości.

O godzinie 5 z południa, dalsze posiedzenie.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

\*\* Targ zbożowy.\* Dnia 26 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6.40 do 7.15, żyto 5.15 do 5.40, jęczmień browarny 5.50 do 6.75, owies 5.40 do 6.25, groch 6.— do 10.50, wyka 5.50 do 6.20, rzepak 13.— do 13.60, lnianka —.—, konieczyna czerwona 50.— do 65.—, konieczyna biała 50.— do 60.—, konieczyna szwedzka 60.— do 75.—.

Tarnopol, pszenica 6.30 do 7.05, żyto 5.— do 5.30, jęczmień browarny 5.50 do 6.50, owies 5.25 do 5.85, groch 6.— do 10.—, wyka 5.30 do 6.—, rzepak 12.80 do 13.10 lnianka —.—, konieczyna czerwona 50.— do 64.—, konieczyna biała 50.— do 60.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—.

Podwoleczyska, pszenica 6.20 do 7.—, żyto 5.— do 5.20, jęczmień 5.20 do 6.50, owies 5.16 do 5.75, groch 6.— do 10.—, wyka 5.20 do 6.—, rzepak n. 12.70 do 13.40, lnianka —.— do —.—, konieczyna czerwona 50.— do 63.—, konieczyna biała 48.— do 59.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—.

Czerniowce, pszenica 6.85 do 7.40, żyto 4.70 do 5.15, jęczmień 5.— do 6.75, owies 5.— do 5.50, groch 4.40 do 9.—, wyka 4.10 do 4.80, rzepak 10.— do 11.15 lnianka —.— do —.—, konieczyna czerwona 55.— do 48.—, konieczyna biała 31.— do 35.—, konieczyna szwedzka —.— do —.—, tymotka 20.— do 30.—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od —.— do —.— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów —.— do —.— zł.

Ruch handlowy w pszenicy wyborowej jakości na eksport zaczyna się ożywiać.

\*) Przekład wzbroniony.

Wiedeń, 25 lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 4079 sztuk opasowego i 901 sztuk chudego.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 291 sztuk opasowych, 64 sztuk chudych; z Bukowiny 24 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 71 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 19 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Popyt za towarem przednim był dość ożywiony a ceny tego towaru podniosły się w porównaniu z zeszłotygodniowymi o 50 ct. do 1 zł.

Ceny innych gatunków nie zmieniły się. Nie sprzedano 76 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 47 do 52 zł., za towar przedni po 53 do 55 zł.; wyjątkowo 56 zł. 50 ct.; węgierskie woły opasowe po 47 do 56 zł., za towar przedni po 57 do 59 zł.; wyjątkowo po 60 do 61 zł.; z innych krajów koronnych po 50 do 56 zł., za towar przedni po 57 do 60 zł.; krowy po 18 do 28 zł.; stadniki po 18 do 27 zł. za centnar metryczny. Bydło chude 26 do 122 za sztukę.

Ubezpieczenie na życie w Austro-Węgrzech. Jak świadczyć wykazy austro-węgierskich Towarzystw ubezpieczających ubezpieczenia na życie w Austro-Węgrzech zwiększają się z każdym rokiem.

Liczba towarzystw ubezpieczających wynosiła w 1888 r. 19 t. j. 10 Towarzystw akcyjnych, a 9 Stowarzyszeń na wzajemności opartych. Obok tego było dopuszczonych w Austrii 19, w Węgrzech 5 Towarzystw zagranicznych. W Towarzystwach krajowych zabezpieczono w 1888 r. kapitał 58 milionów, w r. 1888 zaś

kapitał 105 milionów, w Towarzystwach zagranicznych zabezpieczono w roku 1888 około 30 milionów czyli ogółem przeszło 135 milionów zł. Z powyższej kwoty 105 milionów zł. przypada 84 miliony na Towarzystwa akcyjne, zaś 21 milionów na Stowarzyszenia wzajemne.

### OSTATNIA POCZTA

Najdostojn. Arcyksiążę Albrecht przyjmował przedwczoraj nowomianowanego *attaché* wojskowego ambasady francuskiej przy Najw. Dworze, pułkownika de Torey.

Izba deputowanych w dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia przyjęła w trzecim czytaniu ustawę o ulgach podatkowych przy konwersji pożyczek, sprawdziła wybory pp. Rutowskiego i Edlbachera, przyjęła przedłożenie rządowe o wybudowanie kilku gmachów dla biur pocztowych i telegraficznych, następnie przyjęła do wiadomości sprawozdanie o centralnym zamknięciu rachunków za r. 1882, oraz uchwaliła przekazać Rządowi do szczegółowego rozpatrzenia oraz możliwego uwzględnienia petycję horowieckiego wydziału powiatowego o odpiśnięcie pożyczki udzielonej podczas powodzi 1872 r. Sprawę tę gorąco poparł referent oraz dep. Sulc i Stejskal.

Następnie dep. Hajek uzasadniał wniosek o zmianę niektórych paragrafów ustawy przemysłowej, a szczególnie o zaprowadzenie świadectw uzdolnienia dla przemysłowców handlowych. Praca przemysłowa w handlu w niedzielę powinna dozwolona być do południa. Po omówieniu przez dep. Kreuziga niedogodności w handlu mięszanymi towarami, odesłano wniosek do komisji przemysłowej.

Dep. Kreuzig i towarzysze uczynili wniosek w sprawie przepisów dla deklaracji towarów przeznaczonych na wywóz.

Dep. Türk domagał się rychłego przedłożenia sprawozdania o wyborze dr. Blocha; dep. Fuss zaś naglił o załatwienie wniosku względem wydania pragmatyki służbowej dla urzędników niebędących sędziami.

Prezydent przyrzekł, iż uczyni zadość tym życzeniom według możliwości.

Według najświeższego doniesienia rozprawy nad budżetem rozpoczynają się w środę. Lewica postanowiła trzymać się dotychczasowej taktyki. W dyskusji ogólnej przemawiać będą z jej strony pp. Herbst i Plener. Prawica porozumiewa się względem rozdania ról między swych członków, w celu rozwinięcia większej energii.

W węgierskiej Izbie deputowanych toczy się dość spokojnie dalsza dyskusja nad ustawą wojskową. Przy § 21 wniósł dep. Görgey, aby austriacy i węgierscy poddani byli przyjmowani do zakładow wojskowych w liczbie odpowiadającej kontyngentowi rekrutów. Minister obrony krajowej wskazał na to, iż według statutu mają zastrzeżone pierwszeństwo przyjęcia przedewszystkiem synowie oficerów, następnie synowie urzędników państwowych, a dopiero w trzeciej linii synowie osób prywatnych. Poprawkę Görgeya odrzuciła Izba 162 przeciw 104 głosem, poczem przyjęto bez zmiany następną §. 22. Dzisiaj odbędzie się dyskusja nad §§. 23 i 24.

Położenie p. Tiszy w ten sposób scharakteryzowała pewna wysoko postawiona osobistość węgierska. P. Tisza przeprowadzi niezawodnie całą ustawę wojskową wraz z paragrafem 25. Opozycja będzie przedłużać rozprawę i stawiać wszelkie możliwe trudności, większość jednak jest zbyt silną aby opór opozycji miał osiągnąć jakiegokolwiek rezultaty. Należy się przygotować na niejedną jeszcze burzę, atoli przyjęcie przedłożenia można uważać już dzisiaj za zapewnione.

Rosyjska sesja rady państwa, — jak piszą dzienniki petersburskie — z powodu nadzwyczajnego nagromadzenia się spraw ważnych, ma w tym roku przeciągnąć się dłużej niż zazwyczaj.

Pol. Corr. donosi, że rząd rosyjski otrzymał kilka ofert na kupno kościoła św. Stanisława w Rzymie.

Biskupi amerykańscy wręczyli Papieżowi za pośrednictwem O'Connella, rektora tamtejszego amerykańskiego kolegium, adres, w którym biskupi obstarują energicznie za niepodległość stolicy papieskiej, potępiają nowy kodeks karny włoski, i wyrażają, że biskupi bronią Papieża, bronią tem samem własnej niepodległości.

*Journal des Débats* powraca jeszcze raz do charakterystyki nowego gabinetu i pisze:

„Constans objął ministerstwo spraw wewnętrznych, imię jego służyć może jako rzeczywisty stempel dla całego gabinetu. Nie wiadomo, jak nazwać gabinet, my nazywamy go ministerstwem względów.“

*Justice* p. Clémenceau nazywa gabinet ministerstwem nieustającego wahania i lawirowania a *Siècle* ministerstwem prezidenta republiki.

Radykalna lewica Izby zredagowała antiboulanżerską odezwę i uchwaliła, że do swojej grupy tych jedynie zaliczać będzie, którzy podpiszą odezwę. Lewica krańcowa uchwaliła nie popierać wprawdzie ministerstwa otwarcie, ale też i nie przedsiębrać nie takiego, coby mogło obalić gabinet.

Dzienniki angielskie notują gorliwie każdy krok Gladstona po powrocie z Włoch. Zaledwo powrócił i został powitany przez swoich zwolenników, pierwszą rzeczą było wygłoszenie opinii o procesie Parnella. „Niezmierna sieć kłamstwa, rzekł Gladstone, wkrótce będzie stargana i Anglia doczeka się niebawem pokojowego rozwiązania kwestyi irlandzkiej.“

Traf zrządził, że dalszy wynik procesu zaraz nazajutrz potwierdził w części słowa Gladstona, dzienniki bowiem notowały pod d. 23 b. m.: Nie ulega już wątpliwości, że proces Parnella i *Times* przybiera niezmiernie niekorzystny obrót dla wszystkich nieprzyjaciół Home - Rule. Dalsze zeznania Pigotta wykazały zdumiewające stosunki pomiędzy rządem a nim, tudzież styczność jego z przewodcami narodowymi. Wiarygodność jego zupełnie podkopana, a choćby nie przynawał fałszerstwa, to zostało ono już udowodnione. Sądzą, że redakcja *Times* odstąpi od procesu, a tem samem i komisja sędziów zakończy swoją działalność. Dla *Times* znaczy to najmniej 100.000 funtów kosztów, oprócz tego, co wyniesie prawdopodobna skarga Parnella. Pod koniec ostatecznego posiedzenia komisji zgromadziły się przed pałacem sprawiedliwości wielkie rzesze publiczności, która wychodzących Parnella, Davitta i obrońcę Russela, witała entuzjastycznymi okrzykami.

### TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 lutego. *Wiener Zeitung* donosi: Adjunktami sądowymi powiatowych: Marceli Pilecki w Buczaczu dla Stanisławowa; Karol Ludwik Kawecki w Drohobyczu dla Sambora i Maksymilan Finkelstein w Skałacie dla Brzeżan.

Adjunktami sądu powiatowego mianowani: Adjunkt sądu powiatowego bez stałego miejsca przeznaczenia Hipolit Kopyściński, dla Żółkwi; i auskultanci: Jan Pietruszewicz dla Zabłotowa; Apolinary Ebenberger dla Skałatu; Franciszek Buczyński dla Drohobycza; Stanisław Miłaszewski dla Buczacza; wreszcie Kazimierz Terlecki i Józef Zeidler, obaj dla Sadogóry.

Przełożonym urzędów pomocniczych w Kołomyi został mianowany prowadzący tamże księgi gruntowe Ludwik Dylski; wreszcie adjunktem urzędów pomocniczych przy lwowskim wyższym sądzie krajowym, adjunkt kancelaryjny w Kołomyi, Jędrzej Starzyński.

Wiedeń, 26 lutego. P. Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Teodora Baranowskiego na prezesa, a Alberta Mendelsburga na wiceprezesa Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie. Dalej zatwierdził p. Minister ponowny wybór Adolfa Byka na prezesa, a K. B. Witosławskiego na wiceprezesa Izby handlowo-przemysłowej w Brodach na rok 1889.

Wiedeń, 26 lutego. (*Tel. pryw.*) P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarza rady Sądu krajowego w Czerniowcach Maksymiliana Chlebika, radcą Sądu krajowego w Suczawie a adjunkta Sądu powiatowego w Czerniowcach dr. Karola Wojna-

rowicza, adjunktem Sądu obwodowego dla Suczawy.

Wiedeń, 26 lutego. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia *Reichswehr Ztg.*, odbędzie sztab generalny pod przewodnictwem Najd. Arcyksięcia Albrechta w maju wycieczkę celem studyowania Galicyi. W wycieczce tej wezmą udział szef sztabu gen. br. Beck, jego zastępca gen. Galgotzy i 20 generałów, razem około 120 osób. Plan wycieczki: wzdłuż kolei Albrechta, z Węgier przez Karpaty do Lagazstad, doliną Wisłoki przez Sanok, Rymaków, Krosno do Rzeszowa.

Wiedeń, 26 lutego. Najd. Arcyksiążę Albrecht, który wczoraj wieczorem powrócił z Berna, gdzie bawił krótko, wyjeżdża dzisiaj wieczorem na dłuższą kurację do Arco. Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvatore powrócił tu wczoraj z Pesztu.

Wiedeń, 26 lutego. (*Tel. pr.*) Dziennik darmstadtzki *Neues hessischer Volksblatt* donosi, iż zaślubiny ks. Aleksandra Battenberga ze śpiewaczką Loisinger odbyły się 6 b. m. w Mentone Ks. Aleksander zamieszka zagranicą jako hr. Hartenau.

Wiedeń, 26 lutego. Austro-węgierski poseł przy dworze serbskim Hengelmüller udał się z powrotem na swoje stanowisko do Belgradu.

Szef starej firmy wiedeńskiej Jan Dotter został aresztowany pod zarzutem sfałszowania weksli.

Budapeszt, 26 lutego. Izba deputowanych zgodziła się na prowizoryum budżetowe przeważną większością głosów. Uwzględniając odnośne oświadczenia Apponiego i Helfyego, wyraża p. prezydent gabinetu, jak najszczęśliwszą radość, że opozycyjne partie tak stanowczo występują za niemiecko-włoskim przymierzem. Nieprzyjazna prasa zagraniczna nie może nie zarzucić sojuszwowi, ponieważ on opiera się nie tylko na sympaty, ale i na dobrze zrozumianych interesach obu państw. (*Oklaski.*)

Berlin, 26 lutego. Dr. Gneist ogłosił wczoraj w ambasadzie tureckiej orzeczenie sądu polubownego zwołanego dla załatwienia sprawy między baronem Hirszem a W. Portą. Przy akcie ogłoszenia tego orzeczenia asystowali przedstawiciele obu stron. Sąd polubowny rozstrzygnął z sześciu przedłożonych mu kwestyj, trzy na korzyść W. Porty, trzy zaś na korzyść barona Hirscha. Baron Hirsch winien jest wypłacić W. Portcie 25 milionów fr. W. Porta żądała pierwotnie 50 milionów fr. a baron Hirsch ofiarowywał tylko 20 milionów.

Petersburg, 26 lutego. Roztrząsając wypadek Aszinowa, odzywają się z wielkim oburzeniem *Nowoje Wremia* i *Petersburger Ztg.*, że Francuzi przelali krew rosyjską. Powątpiewają, żeby użycie siły było koniecznością. *Grażdanin* robi uwagi ironiczne o przyjaźni rosyjsko francuskiej.

Donoszą ze źródła pewnego, że Aszinow i pozostali przy życiu jego towarzysze, zostali odstawieni do Odessy jako jeńcy wojskowi. *Swiet* podał osnowę komunikatu rządowego i relację kapitana parowca *Nowgorod* z Port Said. W urzędowym dzienniku marynarki *Kronsztacki Wiestnik* scharakteryzowano zachowanie się Aszinowa i towarzyszy jego nie bardzo pochlebnie.

Rzym, 26 lutego. Umarł tu wczoraj kardynał Sacconi.

Belgrad, 26 lutego. Powrócił tutaj delegat bułgarski Swetkow i miał konferencję z ministrem spraw zagranicznych. Oświadczył on, iż rząd bułgarski dopóty nie może zgodzić się na warunki stawiane przez Serbię w sprawie dowozu bydła, dopóki stosunki weterynaryjne w Bułgarii

nie zostaną uregulowane. Minister Mijatowicz przyjąwszy do wiadomości to oświadczenie dał wyraz ubolewaniu, iż zostały zerwane rokowania mające na celu zawarcie traktatu handlowego, który oddałby niezawodnie cenne usługi obu stronom.

Bukareszt, 26 lutego. Izba dep. zatwierdziła konwencję zawartą z Towarzystwem lwowsko-czerniowiecko-jasskiej kolei.

Londyn, 26 lutego. Według dokładnych informacji ponowne zgromadzenie dla konferencji nad premią cukrową, zbierze się w Londynie d. 1go maja.

Konstantynopol, 26 go lutego. Wskutek ponownych przeszkód, spowodowanych powodzią, musiano na nowo odroczyć zapowiedziane już podjęcie ruchu na linii kolejowej pomiędzy Konstantynopolem a Adrianopolem. Nie doszły jeszcze trzy pociągi kurierskie.

Aleksandrya, 26 lutego. Przybył tu pełnomocnik państwa niemieckiego w sprawach kolonialnych Afryki, Wissmann.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25go lutego 1888, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. gór. 57.75. Węg. akcje kredyt 317.25, Akcje anglo-austriackie 132.50, Akcje banku Uniu 229.50, Akcje kolei Karola Ludwika 206.50, Akcje kolei północnej 251.50, Akcje kolei południowej 101.25, Akcje kolei Alföld. —, Akcje kolei Elzbiety 352.50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229.25, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 179.50, Wiedeńskie losy 144.25, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.50, Losy regulacji Cisy —, Losy tureckie 23.40, 4-proc. węgierska renta złota 102.30, Akcy związk węg. banku 109.75, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej 203.—, Rubel papierowy 129.25, Węgierskie losy 94.57, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, Akcje tytoniowe 112.25, Akcje banku dla krajów koronnych 229.90. Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 lutego 1888, 5 godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 314.40, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 206.50, Południowa —, Renta papierowa 83.70, galicyjskie listy zastawne —, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9.58.—, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 lutego 1889, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 314.40, Anglo-austriackie —, Unionbank 230.25, Kolej Karola Ludwika 206.50, Południowa 102.—, Renta papierowa — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 proc. listy zastawne banku krajowego 96.75, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 95.15, Napoleondor 9.57.—, Rubel papierowy —. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z dnia 25 lutego 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 16.06 do 16.25 zł. Szczecin: Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — zł. Kolonia — zł., rzepak — do — zł. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.31 do 7.32 zł. Berlin: Pszenica złota (na luty) 194.50 do — zł. żyto — zł. spirytus 34.20 zł. rzepakowy olej — zł. Paryż: mąka 56.60 kilog. —, olej rzepakowy — fr., spirytus — do — fr.

Nadesłane.

Schwarze Seidenstoffe von 60 kr. bis fl. 11.65 p. Meter—glatt und ge mustert (circa 180 versch. Qual.)—versendet ro ben und stückweise, porto und zollfrei das Fa brik Depot G. Henneberg (k. u. k. Hoflieferant), Zürich Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 39

Zmiana mieszkania.

Mieszkam obecnie przy ulicy Blacharskiej L 8, I. piętro, tuż obok placu Dominikań skiego w kamienicy państwa Paparów.

Dr. Adolf Lukas. 1209

Promesy

na losy z roku 1864 Ciągnięcie dnia 1 marca 1889

Główna wygrana 150.000 złr. w. a.

na całe losy 5 złr. w. a.— na pół losy 3 złr. w. a.

syraz-daje 101

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Wiadomość użyteczna.

Przypominamy, że Wino Chassaing jest prz pisywane przez lekarzy od lat 20-tu przeciw boleściom żołądka, móżolnemu i tru dnemu trawieniu (dyspepsji), gastralgi i wra cie sił i apetytu. 392

Znajduje się w głównych aptekach

Złr. 75.00 w. a. do wygrania już 1 marca r. b.

Promesa

na los państwowy z r. 1864 tylko za 3 złr.

w kantorze wymiany KITZ i STOFF

Plac Halicki I. Lwów. Plac Halicki I. Wszelkie zlecenia z prowincyi usku teczniawo bezzwłocznie bez doliceń a prowizyi. 1876

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 25 i 26 lutego 1888

Hotel George'a

Pp. L. Cieniński z Okna. K. hr. Czo s nowski z Wołynia, M. hr. Łoś z Czyżek, B. br. Popper z Wedzicza, dr. Fialla z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. B. Słotwiński z Haidowa, M. Majeranowski z Krotoszyzna, K. Siewicki z Cieniawy, B. Horodyński z Kroguleca, B. Skibniowski z Balic, C. Lekeczyński z Ry manowa.

Hotel Francuski.

Pp. Ks. A. Lubomirski z Nizynca, Z. Kiernicki z Glinek dol., J. Palestier z Wiednia, E. Jung z Wiednia, Z. Doktor z Wiednia, K. Frankl z Wiednia, A. Dura jewski z Kańczugi.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. po-

ciąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wie czór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowic: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór po ciąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pe ciąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg miesz any, o godz. 2 min 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór po ciąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwow ski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano po ciąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. po ciąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Czerniowic: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu

pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed po łudniem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ła woczno, Stryja, Krosna, Chyrowa, Sta nisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stry ja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chy rowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Su chy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocz nego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 lutego 1889.

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.'. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy miasta Krakowa', and '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lutego 1889

I. Dług państwa.

Table listing government debt items like 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Jednolity dług państwa w srebrze', and 'Renty Com.' with columns for 'płaca żądają' and 'złr. ct.'.

2. Obligacje indom. 5 pr. (za zł. m. k.)

Table listing interest-bearing obligations from Bukowiny, Galicyi, and Węgier.

3. Akcje.

Table listing various stocks and shares from Bank Anglo-aust., Gal. banku hip., and others.

Table listing exchange rates for 'Tow. kol. żel. państw.', 'Połud. kol. państw.', and 'I. kol. węg. gal.'.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing interest-bearing promissory notes from 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny' and others.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table listing secured obligations from 'Kolej Albrechta', 'Kolej północna', and 'Kolej gal.'.

6. Losy.

Table listing lottery results from 'Inst. kr. dla han. i pr.', 'Clarego', and 'Tow. żegl. par. na Dunaju'.

Table listing various financial instruments like 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lubiany', and 'Fundacja szpitala Arcyksi. Rudolfa'.

7. Weksle (za 3 miesiące).

Table listing exchange rates for bills from Augsburg, Berlin, Frankfurt, and London.

Kurs złota.

Table listing gold prices for 'Dukat cesarski men.', 'Korona', and 'Rossyjski półimperyal'.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 25 lutego 1889.

Table listing telegraphic exchange rates for 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', and 'Dukat cesarski men.'.

Licytacje.

L. 20868 (1290 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej ek. uprzyw. gal. zakła du kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Hryciowi Czerniakowi o 10 rat po 8 zł. 83 ct. i resztę kapitału 131 zł. 51 ct. wa. zpn., zawiadamia, iż dnia 18 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 każdego razu o 11tej godzinie rano w B. nr. III odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przymusowa publicz na licytacja ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 60 księgi gminy Czechy, i 4/8 części ciała hipotecznego wyk. hip. 61 księ gi gruntowej gminy Czechy objętego, na imię Hrycia Czerniaka wpisanych z tem, iż na pierwszym terminie nieruchomości te każda osobno tylko za lub wyżej ceny wywoławania, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwię ciej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hipotecznego wyk. hip. 60 księgi gruntowej gminy Czechy w kwocie 644 zł. 70 ct. wa. a co do 4/8 części

ciała hipotecznego wyk. hip. 61 teje samej księgi gruntowej w kwocie 95 zł. wa.

Zakład zaś wynosi 10pr. tych cen wywoławania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzone w registraturze.

Dla wierzyteli hipotecznych którzyby po dniu 24 sierpnia 1887 na tych nieruchomościach jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego jakiego powodu uchwa ży w tej sprawie doręczone być nie mogły, został ustanowiony kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach.

Brody, dnia 29 grudnia 1888.

L. 6430 (1292 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach poda je do wiadomości publicznej, że na dniu 19 marca i 26 kwietnia 1889 o godz. 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 318 w Kutach położonej nie stanowiącej tabularnego ciała należące do Simche go Grau i na 350 zł sądowonie oszacowa nej w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Drucka w kwocie 256 zł. wa. z pn., odbę dzie się, a to przy I terminie za cenę szacunkową, lub wyżej przy II zaś terminie i niżej teje.

Wadyum wynosi 35 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisanja i oszacowania przejrzyć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzyteli ustanowiono kuratorem Marka Donigiewicza z Kut. Kut, 30 listopada 1888.

L. 170 (1273 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogła sza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Cezara Basińskiego w sumie 500 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż Są du egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod liczbami wykazu hipotecznego 2 i 70 w Balny ad Biecz po łozonych stanowiących ciała hipoteczne Fabiana Bochni i Wojciecha Maraszkiwicz a włanych w dniach 27 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 każdym razem o 10 rano

Cenę wywołania stanowi szacunek sprze dać się mających realności w kwocie 1077 złr. w. a.

Wadyum wynosi 107 złr. a. w. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registra turze pomienionego Sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzy-

cieli hipotecznych ustanowiono dr. Karol Neumanna adwokata w Gorlicach.

Biecz, dnia 9 stycznia 1889.

L. 870 (1180 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 102 teje gminy ciała tabularne stanowiącej dłużników Joachima i Maryi Dudlejoy włanej na zaspokojenie pretensyi Annj Brunner w kwocie 283 złr. 44 ct. dnia 4 kwietnia i 9 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pier wszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej ta kowej.

Wadyum wynosi 63 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wy ciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze przejrzyć.

Dla wierzyteli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratora ad wokata dr. Schrnzla.

Zaleszczyki, dnia 8 lutego 1889.

L. 3979 (1265 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Jana Bałahury przeciw Antoniemu Leszczyńskiemu celem zaspokojenia sumy dłużnej 210 złr. zpn. dozwołała została egzekucyjna publiczna sprzedaż 28/96 części realności l. k. 272<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie dłużnika Antoniego Leszczyńskiego wedle wyk. hip. 213 III. k. B. poz. 2. 4. własnych, tudzież <sup>1</sup>/<sub>12</sub> i <sup>1</sup>/<sub>4</sub> części realności l. k. 281<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie, obecnie wedle wyk. hip. 225 III. ks. gr. gm. m. Lwowa, na rzecz Jana Leszczyńskiego zainstalowanych, pod następującymi warunkami, a mianowicie:

Licytacja ta odbędzie się na dwóch terminach, a to: 28 marca i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego we Lwowie. Na pierwszym terminie będą części powyższych realności sprzedane, za lub wyżej ceny wywołania na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Cena wywołania stanowi kwota 1344 złr. 83 ct.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium do rąk komisji licytacyjnej kwota 134 złr. 48 ct. bądź w gotówce bądź w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo mających, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

O czem zawiadamiamy Jana Bałahurę, Antoniego Leszczyńskiego c. k. Urząd podatkowy we Lwowie, c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie imieniem Wys. Skarbu, Józefa Melzera, Jana Leszczyńskiego, Józefa Melzera, Tomasza Waff, Julię Ritzner, Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie, galic. Bank hipoteczny tudzież wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 16 grudnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na hipotekę 28/96 części realności l. k. 272<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie dłużnika Antoniego Leszczyńskiego wedle wyk. hip. 213 III k. B. poz. 2 4 własnych, tudzież na hipotekę 1/12 i <sup>1</sup>/<sub>4</sub> części realności l. k. 281<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie, obecnie wedle wyk. hip. l. 225 III. ks. gr. gm. m. Lwowa na rzecz Jana Leszczyńskiego zainstalowanych, weszli, lub którymby uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Romanowskiego z substytucją adw. dr. Henryka Szydłowskiego.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

We Lwowie, dnia 9 lutego 18889.

L. 84 (1097 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropezycach w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Mazurowej pko. Agacie Pankowej pto 50 złr. z pn. przedsięwzięcie dnia 1 kwietnia i 6 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod nr. 18 w Kawęczynie położonej whl. 141 teje gminy objętej Agaty Panek własnej.

Cena wywołania 1150 złr.

Wadium 150 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Ujejski w Ropezycach.

Ropezycy, dnia 26 stycznia 1889.

L. 6262 (1256 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Borzęcie położonej według lwh. 127 ks. grt. teje gminy dłużników Jana i Maryanny Żelaznych własnej, na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Myślenicach o 170 zł.

Cena wywołania 164 zł. 92 ct.

Wadium 17 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Myślenice, dnia 26 września 1888.

L. 6261 (1255 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 w Porębie położonej według lwh. 35 ks. grt teje gminy dłużnika Wawrzynca Franasia własnej, na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach o 270 zł.

Cena wywołania 813 zł. 15 ct. wa.

Wadium 81 zł. 30 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Myślenice, dnia 27 września 1888.

L. 6554 (1258 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż jednej czwartej części posiadłości lwh. 112 ks. grnt. gminy Borzęta objętej Wojciecha Serafina własnej, lwh. 49 gminy ka-

tastralnej Borzęta objętej Jana Ządło własnej na rzecz Kasy Oszczędności w Bochni o 12 zł. 35 ct. wa.

Cena wywołania ad 1. 20 zł. 61 ct., ad 2. 490 zł. 50 ct.

Wadium ad 1. 2 zł. 10 ct., ad 2. 49 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Myślenice, dnia 27 września 1888.

L. 6260 (1254 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 199 w Rudniku położonej według lwh. 169 ks. gr. teje gminy dłużniczki Anny ze Szubów Kiebzakowej własnej, na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Myślenicach o 120 zł. wa.

Cena wywołania 226 zł. wa.

Wadium 22 zł. 60 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Myślenice, dnia 27 września 1888.

L. 43 9 (1203 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacji dnia 27go marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grunt. dla Hoszan l. 298 objętej Michała Wyskila, względnie jego spadkobierców własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi 5 rat po 15 zł. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana.

Cena wywołania 375 zł.

Wadium 10pr.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk p. Kazimierza Kurka w Rudkach. Rudki, dnia 10 listopada 1888.

L. 18849 (1020 1-3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Galic. Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie w kwocie 107 zł. 15 ct. i t. d. z należytosciami dodatkowymi dozwołała została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinka do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dniu 5go kwietnia 1889 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. wa. sprzedaż jednak nastąpi za jakakolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożyć się mające, wynosi 810 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1889.

L. 13866 (1201 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem zniesienia wspólności realności wykazem hip. l. 29 księgi gruntowej gminy Przemyślany objętej na Estere Chuwen urodzonej Szeib i Ela Bardacha po połowie zapisanej wyznacza się do przymusowej publicznej licytacji tej realności termin na dzień 8go kwietnia i 10 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Takowa przy pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim też poniżej takowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3300 zł.

Wadium 10pr.

Resztę warunków i akt oszacowania są w tutejszej registraturze do przejrzania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Antoni Harasiewicz ustanowiony. Przemyślany, 24 listopada 1888.

L. 11223 (1214 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ziwy Wolf w kwocie 247 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 9 kwietnia i 14 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 136 ks. gr. gminy kat. Brzostowa góra wedle poz. 2 karty własności do dłużnika Jana Zięby należącej.

Cena wywołania 700 zł. wa.

Wadium 70 zł. wa.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Kolbuszowa, dnia 23 stycznia 1889.

L. 1902 (1294 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ścisnięcia, na rzecz Bergera sumy 250 zł. wa. z pn.,

licytację realności Piotra i Paraszki Rublów własnej wyk. hipot. 197 gminy kat. Remenów objętej na dzień 11 kwietnia 1889 i na dzień 16 maja 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II.

Cena wywołania 513 zł. 15 ct.

Wadium 52 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowronski.

Lwów, 12 lutego 1889.

L. 197 (1226 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 261 według wykazu hipotecznego nr. 1 i 2 księgi gruntowej Wojniłów Fedia Bełaja Fediewego i Maryi Bełej własnej na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 59 zł. 84 ct. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadium 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 25 stycznia 1889.

L. 8054 (1207 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 marca 1889 i dnia 10 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 23 w Łodyni położonej Dańka Radyk wedle wykazu l. 76 własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 25 rat po 12 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 190 zł.

Wadium 19 zł.

Blizsze warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, 12 grudnia 1888

L. 8052 (1206 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 marca 1889 i dnia 10go kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 40 w Hoszowie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 49 Tymka Słaby własnej na pokrycie pretensyi Zakładu włościańskiego w kwocie 19 rat po 6 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 320 zł.

Wadium 38 zł.

Blizsze warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki dolne, 10 grudnia 1888.

L. 8043 (1205 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 marca 1889 i dnia 10 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 31 w Łodynie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 74 Lucia Radyka własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego 147 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 223 zł.

Wadium 22 zł.

Blizsze warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. notaryusz Morwitz.

Ustrzyki dolne, 30 grudnia 1888

L. 9219 (1199 2-3)

Celem zapłacenia Towarzystwu zaliczkowemu w Łańcucie sumy 106 złr. 91 ct. wa. z pn, odbędzie się w dniach 22go marca i 23 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wykazem hipotecznym 493 gminy Leżajsk.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadium 105 zł.

Warunki licytacyjne i dotyczące akta można przejrzeć w registraturze sądowej. Leżajsk, dnia 7 lutego 1889.

L. 199 (1222 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 15 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 35, według wyk. hip. nr. 92, księgi grunt. gminy katastr. Seredne, Naści z Kozijów Sawka własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 14 rat po 9 złr. 75 ct. i reszty kapitału 103 złr. 5 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadium 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus.

registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, wia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 25 stycznia 1889.

L. 5091. (1225 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 13 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 41, według wyk. 270 księgi grunt. Wojniłów, Jana i Maryi Figlów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 137 złr. 27 ct. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadium 25 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 23 listopada 1888.

L. 22. (1227 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 13 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 6, według wyk. hip. nr. 1, ks. gr. Przewoziec, Anny, Maryi, Pałahny i Paraski Atamańczuk własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 94 złr. 46 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 550 złr.

Wadium 55 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 12 stycznia 1889.

L. 198. (1224 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 15 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 2, według wyk. hip. nr. 130, księgi gruntowej Seredne, dłużników Iwana, Semania, Maryi i Anny Wykliniec własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie, pto 140 złr. 64 ct. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadium 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 25 stycznia 1889.

L. 8562. (984 2-3)

W dniach 5 kwietnia 1889 i 10 maja 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodeczany stare na imię dłużnika Stefana Stelmachowicza syna Piotra zapisanej, wykazem hipotecznym l. 642, 646 i 648 objętej w Bohorodeczanach Starych pod nr. d. 410/subr. 274 położonej, w celu ścisnięcia 100 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakład. kredytowego włościańskiego w likwidacyi w Lwowie

Cena szacunkowa wynosi 231 zł.

Wadium 28 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodeczany, 30 grudnia 1888.

L. 6736. (1195 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie Majera Błażeja i Józefa Reichbacha przeciw Kseni i Józefów o 25 złr. a. w. z pn, odbędzie się na dniu 1 kwietnia i 1 maja 1889, każdym razem o godz. 10 z rana, na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowym, publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod l. k. 75 w Bruśnie starem położonej, wyk. hip. 86, księgi grunt. teje gminy objętej.

Cena szacunkown wynosi 250 złr.

Wadium 25 złr. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i blizsze warunki licytacyjne, mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów, 12 stycznia 1889.

2329. (1185 3-3)  
Celem wydzierżawienia należących do andrusz łań. Seminarium w Przemysłu 3br Załuże, w Cieszanowskim powiecie, a dalszy sześciomiesięczny okres czasu, to jest od 24 marca 1889 do 24 marca 1895, odbędzie się w c. k. Starostwie w Cieszanowie w dniu 12 marca 1889, od 9 godz. przed południem począwszy, publiczna licytacja, przy której do 12 godz. w południe przyjmowane będą także oferty pisemne, należyte ostemplowane, które mają zawierać wadyum w wysokości 10 proc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego i oświadczenie, że oferent wszystkim znanym mu warunkom licytacji poddaje się.

Rubryki dochodów z tych dóbr, są następujące:

I. Dochód z gruntów, obejmujących według arkusza posiadłości gruntowej (wyk hipot. l. 508) w wysokości:

- |                                   |
|-----------------------------------|
| a) 142 morgów 1405 s. ornych pól, |
| b) 119 " 1177 s. łąk,             |
| c) 1 " 160 s. ogrodów,            |
| d) 8 " 396 s. pastwisk,           |

Razem 271 morgów 1538 s.

II. Dochód z propinacji.

Inwentaryalny wysiew obejmuje 5 korey 10 garncy pszenicy, 29 korey żyta.

Dzierżawca jest również obowiązany do pozostawienia na zasiew wiosenny, w ziarnie 11 korey 16 garncy jęczmienia, 36 korey hreczki, 38 korey owsa, 16 garncy grochu i 12 garncy siemienia.

Jako cenę wywołania ustanawia się przeciętny czynsz dzierżawny z ostatnich lat 12 w kwocie 2300 złr. w. a., podatek gruntowy i domowy ponosić będzie fundusz seminarzycki.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, z uwagą, że chęć dzierżawienia mający, mogą w dniach poprzednich w godzinach urzędowych, przegladnąć warunki licytacyjne w tutejszem c. k. Starostwie.

Cieszanów, dnia 19 lutego 1889.

15850 (1217 3-3)

Dnia 27 lutego 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś dnia 27 marca 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w t. Sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lk. 378 w Sniatynie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Josła Schächtera własnej na rzecz Abrahama Wojniłowera pto 500 zł. z p. n. Cena wywołania 540 zł.

Wadyum 44 zł.  
Resztę warunków, protokół oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Schäfera w Sniatynie. Sniatyn, dnia 28 grudnia 1888.

L. 1240 (1230 3-3)

**S p r o s t o w a n i e**  
Tutejszo sądowy edykt z dnia 30 sierpnia 1888 l. 2605 umieszczony w Gazecie Lwowskiej nr. 34. 36 i 37 w sprawie egzekucyjnej Ogólnego rolniczo kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 452 zł. 84 ct. z pn. prostuje się co do nazwisk egzekutorów że pierwszy nazywa się Kotyk, a nie Kotyka, zaś drugi Kluka a nie Kluska.  
Rudki, dnia 20 lutego 1889.

L. 14914 (1191 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności lic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego sumie 3331 zł. 93 ct. i wierzytelności Pola Musioła w kwocie 20.000 zł. aw. dnia 1 marca 1889 i 19 marca 1889 o godzinie 10tej rano w biurze I. tegoż sądu odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Pawełcze wykazem hipotecznym 49 objętych dotąd na imię Ksawerego Gajewskiego zapisanych a w drodze spadku na rzecz nieletniego Mieczysława Gajewskiego przypadłych, a to przy pierwszym terminie jedynie wyżej lub za cenę szacunkową przy drugim terminie i poniżej tej ceny.  
Cena wywołania wynosi 95113 zł. 14 ct. Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mandyczewskiego.  
Stanisławów, 31 grudnia 1888.

L. 6103 (1194 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josła Langsama w kwocie 40 zł. w. z pn., odbędzie się dnia 7 marca 1889 11 kwietnia 1889 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Hrycia Maślannego własnej ciała tabularnego nie stanowiącej pod lk. 21 w Płonnej położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 180 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 18 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Bachmann w Bukowsku.  
Bukowsko, 10 stycznia 1889.

L. 5983 (1193 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności Eliasza Pintera w kwocie 271 zł. odbędzie się dnia 7 marca 1889 i dnia 11 kwietnia 1889 o godzinie 10tej rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jeka Pasnera z Nowotańca własnej, wyk. hip. 169 tej gminy kat. która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 500 zł. wa sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 50 zł. wa.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Euzebiusz Czerepaszyński, kandydat notaryalny w Bukowsku.  
Bukowsko, 10 stycznia 1889.

L. 4 (1228 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8go marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 38 według wyk. hip. nr. 272 ks. gr. Wojniłów Hrynia Hreczucha a wedle wyk nr. 273 ks. gr. Wojniłów Paraski Hreczuch własnej, na rzecz c. k. uprz. g. lic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 228 zł. 77 ct. zpn. Cena wywołania posiadłości wyk. hip. 272 kwota 305 zł.

Wadyum 30 zł. 50 ct., zaś posiadłości objętej wyk. hip. 273 kwota 457 zł., wadyum 45 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 22 stycznia 1889.

L. 5087 (1220 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 3 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 145 według wykazu hipotecznego nr. 327, 328 i 329; księgi gruntowej Wojniłów Wasyla, Fedia, Zofii, Nykoły, Stefana i Paraski Belejów i Maryi z Belejów Baczyńskiej własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 562 złr. 55 ct. z pn.

Cena wywołania posiadłości wykazu hipotecznego 327 kwota 200 złr. posiadłości wykazu hipotecznego 328 kwota 500 posiadłości wykazu hipotecznego 329 kwota 300 złr.

Wadyum 100 złr.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza w Wojniłowie.  
Wojniłów, dnia 23 listopada 1888.

L. 5089 (1221 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 207 według wyk. hip. nr. 66 ks. gr. Wojniłów Michała Beleja Stefanowego własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 183 złr. 1 ct. zpn. Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 23 listopada 1888.

L. 5090 (1223 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności wykazu hipotecznego nr. 13 księgi gruntowej Wojniłów objętej Wasyla Baranowskiego własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładn. kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie pto 17 rat po 9 złr. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 23 listopada 1888.

L. 10756 (509 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jakóba Sonnenscheina do małż. Joachima i Gitli Buchnerów w kwocie 1500 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 kwietnia i 9 maja 1889 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności

l. 190 w Chrzanowie dłużników własnej.

Cena wywołania 3050 złr. ct.

Wadyum 305 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jak również kuratorem niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu reszty spadkobierców Antoniego Kaszyckiego jest adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Zygmunta Kepplera.

Chrzanów, 29 października 1888.

L. 2726 (1094 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 3 kwietnia 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 8 maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 315, według wyk. hip. 1125 gminy kat. Chorostków Józefa Zabińskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, pto 16 rat po 12 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, dnia 30 maja 1888.

L. 15811 (627 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 1 kwietnia 1889 i 6 maja 1889 zawsze o godz. 10 przed południem publiczna licytacja nietabularnej realności pod l. 80 w Korzelicach Jurka Iwańskich względnie jego leżącej masy spadkowej własnej na rzecz Bronisława Strzeleckiego pto 25 złr.

cena wywołania 115 złr.

Wadyum 11 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Sąd powiatowy

Przemysły, 12 stycznia 1889.

L. 7967 (1144 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie, zawiadamia że celem zaspokojenia wierzytelności zbiorowej kasy sierocińskiej w kwocie 117 złr. aw. zpn. odbędzie się w dniach 4 kwietnia i 9 maja 1889 zawsze o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 16 w Brzozowie wyk. hip. l. 811 tej gminy objętej Jana i Julii Szymańskich własnej.

Cena wywołania 1015 złr.

Wadyum 101 złr. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Brzozów, 11 stycznia 1889.

L. 12656. (1142 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a to 15 rat pożyczkowych po 6 zł. w. a. i jednej raty w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a. od dnia 15. czerwca 1881 począwszy, do dnia 15 czerwca 1886, każdego 15 lutego, 15 czerwca i 15 października do zapłaty zapadłych wraz z procentem zwłoki po 10 proc. od dnia zapadłości każdej pojedynczej raty pożyczkowej aż do dnia zapłaty bieżącej raty kosztami egzekucyjnymi w kwocie 7 zł. 92 ct., 15 zł. 15 ct. w. a. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 99 gminy Bączka z Kuniną objętego, 4/128 części ciała hipot. wykazem hipot. lic. 68 tejże gminy objętego, — 4/64 części ciała hipotecznego, wykazem hipoteczn. 110 tejże gminy objętego, i 2/10 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 113 tejże gminy objętego, dłużnika Jana Klimczaka (syna Stanisława) własnych na 249 zł. 62 ct., 67 zł. 40 ct., 56 zł. i 25 zł. 98 ct. w. a. oszacowanych w 2 terminach, mianowicie: w dniu 2 kwietnia 1889 i w dniu 3. maja 1889 roku, każdym razem o godzinie 10ej rano.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mających ciał hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 27 listopada 1889.

L. 8420. (1175 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Michałowi Grządzielowi, celem ściągnięcia 26 rat po 27 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacji realności dłużnika Michała Grządziela pod lic. kons. 66 w Miłkaszowie położonej, wykazem hip. l. 117 objętej.

W tym celu wyznacza się dwa terminy na dzień 3 kwietnia 1889 i na dzień 8

maja 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano.

Wadyum wynosi 90 zł.

Cena wywołania stanowi kwota 900 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedana zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przegladnąć w tutejszym sądzie.

Wreszcie zawiadamia Sąd niniejszem wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem, z jakiegokolwiek powodu doreczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 30. listopada 1888 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacji i o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie p. Łazara Morawskiego z Miłkaszowa.

Winniki, 15 grudnia 1888.

L. 7017 (1001 3-3)

W dniach 1 kwietnia 1889 i 6 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 1/2 realności lwh. 273, 1/4 część realności pod lk. 8/285 lwh. 272 ks. gruntowej gminy Krosno objętej dłużnika Antoniego Kazalskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 88 zł. 68 ct. walutę austr. z pn.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 1/2 realności lwh. 273 w kwocie 50 złr., zaś 1/4 część realności lwh. 272 w kwocie 30 zł. wa.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej tj. 5 zł. i 3 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licycyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przegladnąć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adwokata dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, dnia 25 września 1888.

L. 12573 (510 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Maryanny Opitkowej i spółników przeciw Agnieszce Pactwowej w kwocie 170 tal. pr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 kwietnia i 9 Maja 1889 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja 2/5 części realności l. 110 w Chełmku położonej Agnieszki Pactwowej własnej.

Cena wywołania 2150 złr.

Wadyum 215 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Józef Kremer z substytucją p. Dolaisa kandydata notaryalnego.

Chrzanów, 30 października 1888.

L. 26037. (1065 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Przemysłu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakłady kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Schaji Patronowi o zapłacenie sumy 300 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 8 kwietnia 1889 i dnia 7 maja 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano w Sądzie biuro nr. 18 sprzedaż realności dłużnika Schaji Patrona w Cisowej położonej, wyk. hip. 66 ks. gr. gminy Cisowa objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 650 zł.

Wadyum 10 proc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mendrochowicza.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemysł, 31. grudnia 1888.

L. 7112. (1215 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 72 złr. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 295 gm. kat. Niepołomicze objętej, a Piotra Eliasza własnej, na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 20 marca i 24 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł.

Cena wywołania realności tej, wynosi 1014 złr.

Wadyum zaś 101 złr. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomicze, 30 grudnia 1888.

## Księgi gruntowe.

L. 17365. (1210 2-3)  
Sąd krajowy wyższy w Krakowie za wiadomiami, iż z dniem 1. października 1889 otwarte zostały według ustawy z 20. marca 1874 lic. 29 Dziennik ustaw. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gmin katastralnych:  
Dąbrowa z miejscowością Podkościele, w sądzie powiatowym w Dąbrowej;  
Skomielna biała, Toporzyska, w sądzie pow. w Jordanowie;  
Dębno w sądzie powiatowym w Krościenku;  
Tylicz, Wierzchomka Zubrzyk w sądzie powiat. w Krynicy;  
Białka, Bukowina w sądzie powiatowym w Nowym targu;  
Wampierzów, w sądzie powiatowym w Radomyślu;  
Zagórzycze, w sądzie powiatowym w Ropczycach;  
Folusz, w sądzie powiatowym w Żmigrodzie;  
Parcel gruntowych l. 428, 429, w Rozwadowie, w sądzie powiatowym w Rozwadowie;  
jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości ziemskich dotąd w Tabali krajowej zapisanych a położonych:  
I. W obrębie Sądu obwodowego w Jasle,  
w gminach katastralnych: Czermna, Folusz, Fryszak, Kozłówek, Lipnica dolna, Przysiki, Sieklówka, Skołyżyn, Ujazd, Wysoka.  
II. W obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu,  
w gminie katastralnej Szwawnik.  
III. W obrębie Sądu obwodowego w Tarnowie,  
w gminach katastralnych: Chechły, Kawęczyn, Podleszany, Pstrągowa, Radomyśl, Swiebodzin, Wola wadowska.  
IV. W obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach,  
w gminach katastralnych: Bystra, Siedzina, Słonne, Spykowice.  
Od dnia otwarcia wolno przeglądać nowe księgi gruntowe w wymienionych sądach powiatowych; nowe zaś wykazy tabularne w wyrażonych sądach obwodowych i kielkowiek bądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową lub wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.  
Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:  
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tychże nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;  
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych sądów powiatowych i obwodowych najdalej do dnia 31. marca 1890 włącznie, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania, lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszenia się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych, w dobrej wierze nabyły.  
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłoszenie się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucji sądownej lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sądem wniesionej.  
Zarazem zawiadamia się, iż w skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. grudnia 1888 l. 21979 termin edyktem l. 13802 z r. 1887 ogłoszony co do wnoszenia zgłoszeń względnie gmi-

ny Krościenko do Sądu powiatowego w Krościenku do dnia 30. czerwca 1889 włącznie przedłużony został.  
Kraków, 29 grudnia 1888.

## Konkursa.

L. 156. (1274 1-3)  
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. szkoły realnej we Lwowie.  
Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9go kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15go kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 48.  
Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20go marca 1889.  
Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie, 20 lutego 1889.

## Upadłości.

L. 7526. (1264 2-3)  
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p. położony majątek Filipa Grünwalda, dzierżawcy szynkarskiego, protokoł. kupca, ulica Skarbkowska l. 2.  
Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. radcy Sądu kraj. panu Malarkiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dr. Saula Waldmana wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 7 marca 1889, godzinę 10 przed południem w sali rozpraw.  
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, jako handlowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem dnia 15 kwietnia 1889 i podać ją na terminie na dzień 9 maja 1889 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.  
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.  
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.  
Z c. k. sądu krajowego jako handlowego Lwów, dnia 18 lutego 1889.

L. 208. (1284)  
C. k. Sąd obwodowy w załatwieniu protokołu głosowania wierzycieli masy konkursowej Jakóba Löblowitza z dnia 8 stycznia 1889 zatwierdza niniejszem wybór adwokata dra Gasiorowskiego stałym za rzędcą masy, a adwokata dra Kaufmanna jego zastępcą i o tem wierzycieli zawiadamia.  
Wadowice, 26 stycznia 1889.

L. 54, 55, 56. (1281)  
Do likwidacyi pretensji dodatkowo zgłoszonych do masy rozbiorowej Mojżesza Wurmana wyznaczam termin na dzień 8go marca 1889 o godz. 10tej przed południem B. V.  
Kołomyja, 8 lutego 1889.  
c. k. komisarz konkursowy  
Walter w. r.

L. 8. (1259)  
Do likwidacyi przez firmę Bracia Elster pod dniem 16 stycznia 1889 l. 356 dodatkowo zgłoszonej wierzycielności w kwocie 46 zł. 60 ct. do masy upadłej Henryka Spielvogla wyznaczam w myśl §. 123 ordyn. konkurs termin na dzień 14go marca 1889 o godzinie 4tej po południu i na takowy wszystkich wierzycieli wzywam.  
C. k. Sąd obwodowy  
Rzeszów, dnia 15 lutego 1889.  
C. k. Rada Sądu krajowego  
komisarz konkursu.

## Kuratele.

L. 1538 (1201 2-3)  
Fedko Zakąła gospodarz z Kamionki Pomłynowa, został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego mianowany Luć Stasiuk z Kamionki Pomłynowa.  
C. k. Sąd powiatowy  
Rawa, dnia 20 marca 1888.

L. 291 (1240 2-3)  
W miejsce kuratora Wojciecha Przystała z Bachowie ustanowiono dla marnotrawnego Jana Swiergosza ze Spykowie kuratorem Franciszka Sieprawskiego ze Spykowie.  
Wadowicki Sąd delegowany  
Wadowice, dnia 11 stycznia 1889.

L. 637 (1249 1-3)  
Jan Kołodziej z Lisowa uznany marnotrawcą, kuratorem Franciszek Ziemia.  
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.  
W Jasle, dnia 24 stycznia 1889.

L. 536 (1248)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Jasle uznał Wojciecha Dubiela (syna po Michale) w Szobni marnotrawcą. Kuratorem jego jest Jan Dubiel w Szobniach.  
Jasło, 19 stycznia 1889.

L. 911 (1275 1-3)  
Karolina Starzykowa z Bistuszowy uchwała c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 lutego 1889 l. 2326 uznaną została za marnotrawcą, kuratorem dla niej ustanowiony został zięć jej Jakób Czub z Bistuszowy.  
Z c. k. Sądu powiatowego  
Tuchów, dnia 19 lutego 1889.

L. 1086 (1288 1-3)  
Ksiądz Mikołaj Cerkiewicz paroch gr. kat. z Wolkowiec, uznany głupowatym. Kuratorem ustanowiony Korneli Cerkiewicz z Piszczatynie.  
C. k. Sąd powiatowy  
Borszczów, dnia 10 lutego 1889.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 332. (1253 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca bytu Konstantego Biuduchowskiego, iż do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia Tomasza Rymanowskiego, Karoliny Rymanowskiej i Maryanny Ryniewiczowej imieniem własnym i jako matki i opiekunki imieniem małoletnich Pauliny i Juliana Ryniewiczów prawo własności, a mianowicie Tomasz i Karolina Rymanowscy do parcel grunt. l. 909/5, 909/4, 769/1, 768/2, 768/1, 765/4, 765/2 Maryanna Ryniewiczowa imieniem własnym i jako matka i opiekunka imieniem małoletnich Pauliny i Juliana Ryniewiczów do parcel grunt. l. 909/3, 909/2, 768/1, 767, 766/2, 765/1 w skład ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 2 ks. gruat. gminy Mielec objętego wchodzących, wyznaczono termin na 27go lutego 1889 o godzinie 9tej rano, na który ustanowionemu kuratorowi p. adw. drowi Brandtowi w Mielcu środki do obrony prawa swego służące dostarczyli lub też innego pełnomocnika ustanowili ma, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego opóźnienia sam sobie przypisać będzie musiał.  
Mielec, dnia 17 stycznia 1889.

L. 703 (1236 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Serłę 1o Duckorową ze Inzberową, że na skutek podania Tarnowskiej kasy oszczędności t. s. uchwałę z dnia 27 września 1888 l. 14235 zezwolono na intabulację prawa zastawu dla kwoty 109 złr. wa. zpn. jako dawnego ciężaru na karcie C. nowo utworzonego wyk. hip. l. 32 ks. gr. gm. kat. Grabówka realność w 1/3 części do niej należącą obejmującego, i że wspomniana uchwała ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Wiktorowi Szancero wi doręczoną została.  
Tarnów, dnia 24 stycznia 1889.

L. 5952 (1095 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwan Stolara, że w sprawie uregulowania stanu posiadania względem parceli gruntowej l. 1741/1 w Batiatyczach, ustanowiono dla niego kuratorem Mykity Rebeca z Batiatycz, któremu ma on dać stosowną informację dla obrony swych praw.  
Mosty, dnia 28 listopada 1888

L. 2922. (1083 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Wolfa Zimmermanna, że przeciwko niemu, jako przyjemcy, wniósł Joel Langrock, właściciel składu sukien w Krakowie, pozew

de praes. 7 lutego 1889 l. 2922 o prawne zabezpieczenie należytości z wekslu z daty Kraków 13 grudnia 1888 za 4 miesiące płatnego na 77 złr. 48 ct. opiewającego, temuz przypadającej, że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Proppera z substytucją adw. dra Wechslera i poleca nieobecnemu, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi tutejszemu przedstawił.  
Kraków, 8 lutego 1889

L. 4667 (1213 2-3)  
Zawiadamia się że w sprawie Wojciecha Rymara o wpis prawa własności kilku parcel gruntowych w Rogach ts. uchwałę tabularną równocześnie wydaną doręczono Janowi Rymarowi z Rogów jako kuratorowi nieobjętej masy spadkowej Michała Rymara.  
C. k. Sąd powiatowy  
Dukla, dnia 1 listopada 1888.

L. 2926. (1085 2-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jarosława Ghikę, iż Aleksander Szafranski wniósł przeciw niemu pozew de praes. 7 lutego 1889 l. 2926 o zapłatę 650 złr. wa. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 8 lutego 1889 l. 2926, do rąk kuratora adw. dra Romana Jakubowskiego, którego zastępcą adw. dra Józefa Mochnackiego mianowano.  
Wzywa się Jarosława Ghikę, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony lub sobie innego obrał pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie następstwa sam sobie przypisze.  
Kraków, dnia 8 lutego 1889.

L. 684. (1190 2-3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego, posiadającego skradziony Salomonowi Fränkel 5 pr. Sparremlagebuchel der Handels- und Gewerbebank in Stanislaw No. 495, Signo F. ursprunglich auf den Betrag von 600 fl. lautend, aby przedłożył takowy temu sądowi najdalej do sześciu miesięcy, inaczej bowiem takowy za amortyzowany uznany zostanie.  
Stanisławów, 19 stycznia 1889.

L. 1191. (1200 2-4)  
C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tymka Łagodiuka, że Ilko Pawluk wniósł przeciw niemu pozew de praes. 12 lutego 1889 l. 1191 o uznanie prawa własności do pg. lk. 1249 w skład ciała hipotecznego whl. 113, księgi gruntowej gminy Kustyn wchodzącej, z pn., na który termin do ustnej rozprawy na dzień 26 marca 1889 o godz. 9 rano został wyznaczony.  
Pozwanego Tymka Łagodiuka wzywa się, żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Mikołajowi Hołab, naczelnikowi gminy w Rudenku ruskiem, środki obronne podał, lub innego zastępcę wybrał, inaczej skutki zaniedbania sam zawini.  
Łopatyn, 14 lutego 1889.

L. 1061. (1086 2-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy, wdraża postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Kraków 9 czerwca 1887 z terminem zapłaty za trzy miesiące od daty, na 85 złr. opiewającego, podpisanego przez Małkę Singer jako wystawczynię i remitentkę, a przez Mojżesza Horowitza jako akceptanta, żyrowanego, na rzecz Abbe Tabaka i wzywa tego, który się obecnie w posiadaniu tego wekslu znajduje, aby w ciągu dni 45, licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ weksel rzeczony sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie, weksel uznany zostanie za umorzony.  
O tem zawiadamiamy podającego, tudzież Małkę Singer i Mojżesza Horowitza.  
Kraków, 18 stycznia 1889.

L. 13721. (1187 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Rosenberga przeciw Dr. Edwardowi Schaeferowi o 100 złr. w. a. z pn., uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Pinkasa Rosenberga, z powodu próby egzekuta wniesionej dnia 10 września 1888 do l. 10079 o uwolnienie od kondyktu pensji, którą jako emerytowany urzędnik pobiera, na którą termin na dzień 2 kwietnia 1889 o godz. 10 rano do przesłuchania wyznaczono, iż dla niego kuratorem adw. dra Maramoroscha w Kołomyi ustanowił; oraz wzywa go, aby temu kuratorowi wcześniej potrzebne informacje udzielił lub na terminie powyższym bądź osobistie bądź przez wykaże się mającego pełnomocnika stanął, gdyż skutki zaniedbania, sobie będzie musiał przypisać.  
Kołomyja, 3 stycznia 1889.

L. 2925. (1082 2-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jarosława Ghikę, iż Aleksander Szafranski wniosł przeciw niemu pozw de praes 7 lutego 1889 l. 2925 o zapłatę 300 zł. aw. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 8 lutego 1889 l. 2925, do rąk kuratora dra Romana Jakubowskiego adwokata, którego substytutem ustanowiono adw. dra Józefa Mochackiego.

Wzywa się zatem Jarosława Ghikę, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony lub innego sobie obrał pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie następstwa sam sobie przypisze.  
Kraków, 8 lutego 1889.

L. 355. (1081 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Fortunę, że przeciwko niemu wniosł Józef Sliwa opiekun Kunegundy Sliwa pozw de praes. 5 listopada 1888 l. 4420 o ojcowstwo i alimentacye, i że mu kuratorem Jana Irzyka, naczelnika gminy Kozłówek ustanowiono i zarazem termin do rozprawy ustnej na dzień 15 marca 1889 o godzinie 10 rano ustanowiono.

Ma przeto temu kuratorowi potrzebną informację udzielić lub też wybrać sobie innego pełnomocnika.  
Fryszak, 19 stycznia 1889.

L. 6494 (1092 3-3)  
Zawiadamia się Damiana Winiarza że Fenna Lewicka wniosła przeciw niemu pozw z 16 listopada 1888 l. 6494 o 166 zł. 66% ct. w a. na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 14 marca 1889 o 9 godz rano z kuratorem Janem Winiarzem któremu pozwany winien dać informację inaczey skutki zle sobie przypisze

C. k. Sąd powiatowy  
Dukla, 27 grudnia 1888.

L. 386. (999 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Guzkiewicza, rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po swoich rodzicach śp. Ludwiku i Maryannie Guzkiewiczach w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosił, ileż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym w osobie Jana Koszyca, burmistrza w Tuchowie, kuratorem pertraktowany będzie.  
Tuchów, 6 lutego 1889.

L. 4803. (1002 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Łące podaje do wiadomości, że dnia 24 marca 1885 zmarł w Bykowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ks. Bazylia Drau. Sąd, nieznaną miejsca pobytu Anny z Drauów zam. N., Hieronima Draua i Mirona recte Włodzimierza Draua, wzywa ich, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w tym sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż inaczey spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem ks. Leonem Hryniewieckim z Bykowa dla nich ustanowionym.  
Łąka, dnia 9 stycznia 1889.

L. 6876. (928 3-3)  
Niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Schwarza zawiadamia się, że pozw Anny Strzempkowej i innych przeciw niemu o rozwiązanie dzierżawy, doręczono kuratorowi Chaimowi Schwarzowi i wzywa o dostarczenie kuratorowi dowodów do obrony lub wskazanie innego zastępcy.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, dnia 22 listopada 1888

L. 6209. (991 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż dnia 22 marca 1888 zmarła w Klimkowie bezdziedzicznie i beztestamentalnie Pulcherya z Pynarów 1 śl. Kilarowa, 2 śl. Chudzińska.

Gdy sądowi niewiadomy pobyt Tomasza Kilara i Wiktorji Kilar, krewnych zmarłej i dziedziców ustawowych, przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego, w tut. sądzie do przyjęcia spadku się zgłosili, gdyż inaczey rozprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla nieobecnych kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa, przeprowadzona będzie.  
Rymanów, 30 grudnia 1888.

L. 3224. (956 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę p. Bogumilę Czechowicz de praes. 4 stycznia 1879 l. 422, wprowadza postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej księżeczki wkladkowej galic. kasy oszcz. we Lwowie nr. 13355, wystawionej na imię Bogumilę Czechowicz dnia 25 października 1886 z wkładką 100 złr., z dalszą wkładką

dnia 18 grudnia 1888 na kwotę 200 złr., razem na 300 złr. opiewającej i wzywa niniejszem każdego posiadacza powyższej księżeczki, aby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia umieszczenia edyktu po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej tut. sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym po upływie tegoż terminu, księżeczka ta za nieważną uznana będzie.  
We Lwowie, dnia 26 stycznia 1889.

**Doniesienia prywatne.**

**Suszone grzyby** (Herrenpilze) kilogr. po zł. 1-30 rozsyła R. Piskora, Aussergefild, Böhmervald. 1302

**Walce do walcowania (ubijania) ulic i gościńców.**  
Zwracamy uwagę nadzoru dróg powiatowych i przełożonych gmin na praktyczne i trwale wykonane **walce do ulic i dróg** pochodzące z c. k. uprzyw. fabryki wyrobów żelaznych i blaszanych Alfreda hr. Harracha w Janowitz, poczta Römerstadt w Morawii. 1262

**IZYDOR WOHL**  
ulica Sykstuska L. 6  
**we Lwowie**  
poleca szan. P. T. Publiczności **swoj wyłączny skład HERBATY ROSSYJSKIEJ** założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna melange	1/2 kilo	zł. 1.50
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	1.80
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	2.00
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	3.00
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	4.00
Melange, karawanowa	„ „	4.00
Fu-Czu Fu Nr. I	„ „	3.20
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	4.80
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	6.00
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	6.00
K. & S. Popow funt i r. 40 k.	„ „	2.40
„ „ „ „ „ „ „ „	2 r. — k.	3.00
„ „ „ „ „ „ „ „	2 r. 50 k.	3.75
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo	1.80
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	1.80
„ „ „ „ „ „ „ „	„ „	2.00

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 8 19

**Ogłoszenie licytacji.** 1244  
Podpisany zarządca masy konkursowej Judy Leiba Lustiga w Nowym Sączu, podaje do wiadomości, że celem sprzedaży publicznej towarów żelaznych, blaszanych, stalowych i miedzianych i urzędzenia sklepowego w wartości szacunkowej 13831 zł. 25 et. wa. do wzmiankowanej masy konkursowej należących odbędzie się licytacja publiczna przez pisemne i zapieczętowane oferty w dniu 11 marca 1889 od godziny 9 do 12 przed i od godziny 3 do 6 po południu w kancelaryi adwokata dra Bersona w Nowym Sączu.  
Oferty do rąk podpisanego oddać się mające, mają być zaopatrzone w wadyum w kwocie 1384 złr. aw.  
Resztę warunków, jakoteż spis przedmiotów można przejrzeć w kancelaryi adwokata dr. Bersona tudzież u komisarza konkursowego.  
Nowy Sącz 21 lutego 1889.  
Mojżesz Mendel Klapholz.

**Słabość męską**  
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie jak pewnie i trwale usunąć, potrzeba jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana  
**Dr. Retau'a** 10  
**Ochrona własna**  
Cena wydania polskiego 1 zł., cena wydania niemieckiego 2 zł.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zalecanej, zupełnie swą siłę męską. Za nadesłaniem franko należytość, otrzymuje się książkę w kopercie franko przez Magazyn wydawnictwa R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin, Leipzig, Neumarkt 21; w Niemczech)

**Nowe kursy**  
dla kandydatów:  
1. do służby jednorocznej ochotniczej;  
2. do szkół kadeckich; 1295  
3. na oficerów rezerwy, nieczynnej obrony krajowej i pospolitego ruszenia.  
Rozpoczęcie kursów z dnem 7 marca 1889.  
**Wojskowy Zakład naukowy**  
we Lwowie.  
Emer. c. k. kapitan Waniczek,  
ul. Akademicka, L. 12, I. piętro.

L. 1511 1272  
**Obwieszczenie.**  
Dnia 18 marca 1889 r. i następnych odbędzie się w mieście Tarnowie w Galicyi (stacyi kolejowej) pierwszy główny jarmark na konie odznaczający się dobozem koni po prawnej rasy.  
Targowica dla koni obszerna i wedle wszelkich wymogów nowo urządzona.  
Tarnów, dnia 18 lutego 1889.  
Burmistrz.

Najtaniej! 115  
**CHIFFONY SHIRTINGI**  
sprzedaje handl.  
**JANA RIEDLA**  
we Lwowie.  
Próbki na żądanie posyłam.

**FARBY**  
49  
FARBY  
al. walcowa, olejna, woskowa, pensze, palaty stalugi i wogóle wszelkie przybory do robót artystycznych poleca  
**A. HÖRNER**  
LWÓW.

L. 144 (1243 1-3)  
**Konkurs.**  
Rada powiatowa w Nisku rozpisuje konkurs na posadę Inżyniera do obsadzenia już od 15 marca r. b. na rok prowizorycznie z płacą roczną 840 złr. i ryczałtem na objazdy 500 złr.  
Wymagane są ukończone studia techniczne, znajomość ustaw i zakresu działania władz autonomicznych, pilność i gorliwość w wypełnianiu poruczonych czynności; znajomość polskiego i niemieckiego języka w słowie i piśmie.  
Podania własnoręcznie napisane z dowołami ukończonych studiów, dotychczasowego zajęcia i metryką urodzenia, wnosić należy w terminie do dnia 10 marca r. b. pod adresem Hrabiego Hompescha Prezesa Rady powiatowej zarazem Posła do Rady Państwa w Wiedniu Rathhausstrasse nr. 20 Nisko, dnia 21 lutego 1889.  
Prezes  
Hompesch.

**NIE MA BÓLU ZEBÓW**  
kto używa  
Elixiru, Padru i Pasty do Zębów  
**WILKIBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW**  
Opactwa w SOULAC (Gironde)  
Dom MAGUELONNE, Przeor  
2 MEDALE ZŁOTE : w Brukseli 1889 r. i w Londynie 184 r.  
NAJWYŻSZE NAGRODY  
WYNALEZIONY W ROKU 1373 przez Przeora PIOTRA BOURSAUD  
« Codziennie użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.  
« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębora. »  
Dom założony w 1807 r. 3. ulica Huguerie, 3  
AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** EORDEAUX  
Znajduję się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jabla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauceyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

**L. MAREK**  
Lwów, Rynek I. 9,  
Główny skład fortepianów, pianin i organów  
Zastępstwo nad ornymi fabryk Bosendorfera, Heitzmana itd.  
Sprzedaż na raty 15 zł. miesięcznie.  
Ceny fabryczne z rabatem. 10 letnia gwarancya.

**Pierwsza koncess. szkoła muzyczna.**  
I. Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od początków do wdoskonalenia gry, w połączeniu z nauką śpiewu choralnego, zarad muzyki i harmonii. II. Nauka śpiewu solowego w połączeniu z nauką deklamacyi i mianki. Kursa przygotawcze do występów koncertowych i teatr. lnych. 7

**Zaproszenie** 1277  
Na mocy §. 38 statutów zapraszamy Szanownych członków na 16

**Walne zgromadzenie**  
Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dzień 10 marca 1889 na godzinę 3 po południu w sali Rady powiatowej.

**Porządek dzienny:**  
1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1888.  
2. Przedłożenie rachunków za rok 1888.  
3. Wydanie Dyrekcji absolutorium.  
4. Podział czystego zysku.  
5. Wybór uzupełniający 4 członków rady nadzorczej (§. 48 st.).  
6. Wybór komisji cenzorów (§ 65).  
Rachunki za rok 1888 leżą do przejrzenia w lokalu towarzystwa.  
Z Rady nadzorczej tow. zaliczkowego Bóbrka, dnia 10 lutego 1889.  
Michał Giloiński Sekretarz  
Kazimierz Rudnicki Prezes rady nadzorczej.

Ч. 29 (1298 1 3)  
**КОНКУРСЪ.**

Въ цѣли надѣленія одною стипендією Имени Его ц. и к. Апостольскаго Печальства Франца Іосифа І-го. въ кроткѣ 200 зар. а. в. годично, объявляется слѣдующій конкурсъ:  
1. Право надѣленія тою стипендією присваивается Институту „Рвскій Народный Домъ“ во Львовѣ, въ который, посредствомъ относительныхъ школьныхъ властей, слѣдуетъ подавать, включительно по 19 (31) марта сего 1889 г.  
2. О надѣленіе тою стипендією старатися могутъ студенты, отдающіеся наркамъ юридическимъ, философскимъ, медицинскимъ или техническимъ, и должніи выказатися, что  
а) сѣтъ родомъ изъ Галичины,  
б) принадлежатъ руской народности и греческого обряда,  
в) сѣтъ вѣдны,  
г) нравственно хорошо ведутся и  
д) въ наркахъ хорошо оуправляютъ.  
3) Надѣленный тою стипендією пользоваться вѣдетъ ему до оконченія стѣдій, а по оупрочаніи тѣхъ же, еще два года, если подвергнется строгимъ испытаніямъ (ригрозамъ) въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, что въ теченіи одного года два такіи же испытанія выдержалъ.  
Отъ оуправляющаго Говѣта руско-народнаго Института „Народный Домъ“.  
Львовъ, 1 (13) февраля 1889 года.